

REPUBLIKA

rok VII

1007 CZWARTEK, 7-go MARCA 1929 ROKU

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 65

Krwawy pościg na ulicach Lwowa za studentami, którzy usiłowali zrabować torbę z pieniędzmi listonoszowi. Dwie osoby ranne w czasie pościgu.—Jeden z napastników zabity.

Lwowski kor. „Republiki” (Sz) telefonuje:

Dziś o godzinie 10.30 przed południem do mieszkania jednej z lokatorek realności przy ul. Grodeckiej 89 zgłosił się listonosz pieniędzy Stanisław Kochanowski celem doręczenia jej przekazu pieniądze go na kwotę zł. 20. W mieszkaniu owej pani zastał listonosz dwóch młodych ludzi, siedzących wraz z nią przy stole. W czasie dostarczania pieniędzy i odbierania kuponu od przekazu dwaj młodzi ludzie podnieśli się ze swych miejsc, zmierzając ku wyjściu.

Znalazłszy się z tyłu za listonoszem, który stał odwrócony
JEDEN Z OSOBNIKÓW SCHWYCIŁ GO ZA GARDŁO, A DRUGI KOLBA REWOLWERU POCZAŁ TLUC GO PO GŁOWIE.

Tymczasem owa pani starała się uniemożliwić listonoszowi wszczęcie alarmu. Listonosz schwycił jedną ręką torbę, w której była większa ilość gotówki, a drugą ręką starał się bronić przeciwko napastnikom.

Mimo wysiłków napastników udało się listonoszowi wszczęć alarm, wobec czego napastnicy puścili ofiarę i poczęli uciekać. Listonosz wybił w międzyczasie okno w mieszkaniu aby zaalarmować ulicę sam zaś wybiegł za napastnikami schwycił jednego za poję piaszcza, ten jednak wyrwał się i wybiegł na ulicę.

Napastnicy uciekali w kierunku kościoła św. Elżbiety, za nimi zaś
PUŚCIŁO SIĘ W POGON WIELU PRZECHODNIÓW

oraz posterunkowi Pankiewicz i Bobak. Wówczas napastnicy poczęli strzelać do biegnących za nimi, wskutek czego
POS. BOBAK ODNIOŚŁ RANĘ wlewając nogę powyżej kostki, zaś
MOTOROWY TRAMWAJU GAWLIK W SZYJĘ POWYŻEJ ŁOPATKI.

Jeden z napastników został schwytany przy ulicy Grodeckiej, drugi zaś uciekał w dalszym ciągu w kierunku ulicy Szeptyckich. Za tym ostatnim biegł posterunkowy Pankiewicz, który w czasie wzajemnej wymiany strzałów
TRAFIŁ NAPASTNIKA W BRZUCH.

Ten jednak mimo śmiertelnej rany uciekał w dalszym ciągu i wpadł do bramy domu nr. 41 przy ul. Szeptyckich, gdzie ukrył się w piwnicy i tam zakończył życie.

Pierwiastkowe badanie wykazało, że
ZAMACH TEN BYŁ PLANOWANY OD PARU TYGODNI

i że wszyscy troje, tj. dwóch bandytów i lokatorka, pod której adresem nadeszły pieniądze, byli w ścisłym kontakcie i porozumieniu. Za zbiegłą lokatorką zarządono pościg. Organa śledcze, są już na jej tropie, mają również dokładny jej ryś opis. Identyczności zabitego nie zdołano narazie stwierdzić, znaleziono przy nim tylko cienką linkę długości 3 metrów i dwa rewolwery. Drugi napastnik, którego aresztowano nazywa się Roman Maryczak i jest studentem prawa. Lokatorka również legitymowała się indeksem uniwersytetu krakowskiego.

W związku z napadem na listonosza Kochanowskiego policja przesłuchiwała na tychmiast sprawcę napadu, który początkowo wylegitymował się jako Maryczak

później zaś podał prawdziwe swe nazwisko.

NAZYWA SIĘ ON STANISŁAW MOMUS, JEST STUDENTEM DRUGIEGO ROKU PRAWA NA UNIWERSYTECIE WILENSKIM,

pochodzi z Synowska Wyżnego w Małopolsce.

Dotychczas odmówił on dalszych zeznań i nie chce wyjawiać nazwiska swego zabitego kolegi. Sprawcy napadu legitymowała się indeksem uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie na nazwisko niejaki Majblumówny. Jak się okazało, indeks ten zginął przed paru tygodniami.

Policja prowadzi swe dochodzenie w dwóch kierunkach: kryminalnym i politycznym, istnieje bowiem uzasadnione przypuszczenie, że zamach ten miał być ostrzeżeniem studentów ukraińskich, skierowanym pod adresem sądu, który w dniu dzisiejszym wydać ma wyrok na dwóch zamachowców, którzy w lipcu roku ub. dokonali napadu w gmachu poczty lwowskiej.

Konflikt rzeczowy w łonie B. B.

Posel Krzyżanowski wypowiedział się przeciwko wnioskowi rządowemu w sprawie zakupu akcji naftowych od kapitalistów zagranicznych.

Nie wolno wypuszczać pieniędzy zagranicę w chwili, gdy ubiegamy się o pożyczkę zagraniczną.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej stało się prawdziwą sensacją. Na porządku dziennym znajdował się projekt ustawy uprawniającej rząd do zakupu na 2 miliony dolarów akcji kopalni naftowych firmy „Gazy Wschodnie” dla państwowych przedsiębiorstw naftowych „Polmin”.

Referent wniosku poseł prof. Krzyżanowski (BB) ku olbrzymieniu zdumieniu obecnych w niezwykle ostrej formie

OŚWIADCZYŁ SIĘ PRZECIWKO WNISKOWI RZĄDOWEMU.

Stało się to po raz pierwszy w obecnym sejmie ażeby członek BB w dodatku referent uznał wniosek rządu za niestosowny

Posel prof. Krzyżanowski nie żałował słów krytyki wykazując, że przedłożona ustawa jest dalszym etapem etatyzacji przedsiębiorstw, a olbrzymi wydatek na zakupienie akcji jest naizupełnie niepotrzebny i dla budżetu nie do zniesienia.

Posel prof. Krzyżanowski podkreślił dalej, że

RZĄD POLSKI MA ZAMIAR WYKUPIĆ AKCJE Z RĄK KAPITALISTÓW ZAGRANICZNYCH,

a mianowicie z rąk banku wiedeńskiego „Creditanstalt”, należącego do kompanji Rotszyldów.

W chwili kiedy państwo polskie stara się o pozyskanie dla siebie kapitałów zagranicznych wycofywanie kapitałów zagranicznych z przedsiębiorstw jest nie spotykanym absurdem.

Przemówienie to wywołało ostrą akcję ze strony wiceprezesa BB posła dr. Polakiewicza, który oświadczył, że jest rzeczą niedopuszczalną, aby referent występował przeciwko wnioskowi. Dlatego zaproponował, ażeby prof. Krzyżanowski referat złożył a poseł prof. Zaruski (B) objął referat.

Ten jednakże odmówił przyjęcia referatu solidaryzując się z prof. Krzyżanowski.

Obelgi przeciw marsz. Piłsudskiemu miała agitator endecki przed decydującą bitwą o losy państwa.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

We wczorajszym numerze „Gazety Warszawskiej” jeden z czołowych przywódców endecji w Warszawie, ks. Godlewski wystąpił z listem otwartym do marszałka Daszyńskiego, w którym przypomina, że w roku 1920 oskarżał naczelnego dowódcę wojsk polskich, Marszałka Piłsudskiego o lekkomyślną gospodarkę pieniężną.

Marszałek Daszyński, który był w roku 1920 wicepremierem rządu chciał go wówczas postawić przed sądem.

Wobec tego, że Marszałek Piłsudski przypominał na komisji budżetowej o lekkomyślnej gospodarce pieniężnej w wojsku — ks. Godlewski zapytuje perfidnie w tej sprawie co o tem wszystkim myśli marszałek Daszyński.

nowskim.
PROF. KRZYŻANOWSKI DOTKNIĘTY WYSTĄPIENIEM SWEGO WICEPR. OPUŚCIŁ ZIRYTOWANY FOTEL REFERENTA

i poszedł na salę. Wywołało to długotrwałą dyskusję, w której po stronie posła Krzyżanowskiego stanął prezes komisji dr. Byrka (BB) oraz szereg posłów z p.p. Ratajem (Piast) dr. Diamandem (PPS

W sprawie tego listu z kancelarji marszałka Daszyńskiego wyszedł list, w którym ten stwierdza, że ks. Godlewski myli się pisząc, że ówczesny wicepremier Daszyński chciał ścigać go sądownie za zarzuty w sprawie „rozrzuconego szatańskie pieniądze przez naczelnego dowódcę”.

Marszałek Daszyński wyjaśnia, że
RZĄD POSTANOWIŁ POSTAWIĆ KS. GODLEWSKIEGO PRZED SĄD ZA NIESŁYCHANE W SWEJ DZIKOŚCI OBELGI MIOTANE PUBLICZNIE PRZECIWKO MARSZ. PIŁSUDSKIEMU

naczelnemu dowódcy wojsk tuż przed bitwą, która zadecydowała o zwycięstwie Polski, poczem jednakże marszałek Daszyński zrezygnował z tego, gdyż przekonał się, że w wystąpieniu ks. Godlewskiego grają rolę jeszcze inne przyczyny.

na czele. Wyjaśniono że referent może ustosunkować się do wniosku jak chce, a dopiero jeśli komisja nie podzieli jego opinji to wtedy może on referat złożyć.

Wobec tego zaproszenia prof. Krzyżanowski zgodził się ponownie objąć referat. W dyskusji zabrał głos między innymi poseł dr. Rozmaryn (Koło Żydowskie) który energicznie poparł prof. Krzyżanowskiego, wskazując że obecnie akcje te mają

NA GIEŁDZIE WARTOŚĆ 2 DOL. ZA SZTUKĘ A RZĄD CHCE ZA NIE ZA PŁACIĆ PO 5 DOL. ZA SZTUKĘ

co przyprowadzi skarb państwa o straty na 800 tys. dolarów.

— Gdybym był tylko przedstawicielem Żydów — mówił dr. Rozmaryn — to cieszyłbym się, że dwóch żydów, a mianowicie Rotszyld i jego wspólnik p. Goldman z Wiednia zarobili krociowe sumy. Muszę jednak z całą energią wypowiedzieć się przeciwko temu nieszczęsnemu pomysłowi, gdyż poseł obowiązany jest dbać o interesy nie swych współwyznawców, ale interesy państwa.

Dr. Rozmaryn poparł inni mówcy przedewszystkiem poseł Zaleski Klub Narodowy, wykazując, że wypuszczanie w tej chwili dwóch milionów dolarów, podczas gdy mamy bierny bilans handlowy i cierpienia brak kapitałów jest najzupełniej niedopuszczalne. Sprawa zakupu akcji towarzystwa „Gazy Wschodnie” podlegać będzie jeszcze dyskusji jednakże stwierdzić trzeba, że dawno już na komisji sejmowej nie obradowano nad sprawami gospodarczymi w to nie tak podniesionym.



Dziś premiera!

Początek o godzinie 4.30 po poł., w soboty, niedziele i święta od 12-ej w poł.

Orkiestra pod dyr.
p. R. KANTORA.

Kobiety na śliskiej drodze

Konflikty miłosne nowoczesnych par małżeńskich.

Zagadnienie wolnej miłości w świetle etyki i bezwzględnego prawa.

Najaktualniejszy współczesny dramat życiowo-obyczajowy ilustrujący najważniejsze zagadnienia erotyczne doby obecnej.

Rekordowa obsada:

IGO SYM
Vivian Gibson

Arlette Marschal
Sivio Pavanelli

Wielka mowa min. Zaleskiego w Genewie o kwestji mniejszości narodowych. Czy procedura mniejszościowa zostanie zmieniona?

Genewa, 6 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szw. Ag. telegraficzna. Na posiedzeniu południowym rady, które odbyło się również przy licznych napływie publiczności przemawiał minister spraw zagranicznych Polski p. Zaleski, który powiedział:

Panie przewodniczący, panowie! Za nim przystąpię do dyskusji w sprawie propozycji p. Danduranda i p. Stresemana chciałbym poddać pod rozagę Rady kilkanaście uwag przedwstępnych. Jak panowie wiedzą procedura w swej formie obecnej nie jest bynajmniej przewidziana w traktatach mniejszościowych. Jest to procedura pozatraktowa opracowana w drodze uprzejmości w interesie mniejszości, dzięki życzliwemu współdziałaniu Rady i państw sygnatariuszy traktatów mniejszościowych. Procedura ta została opracowana przez Radę w porozumieniu z państwami sygnatariuszami traktatów mniejszościowych, bez których zgody nie mogłaby i nie byłaby w stanie funkcjonować. Czy należy przypomnieć pozątem że państwa sygnatariusze traktatów mniejszościowych wskazywały po wielokroć Radzie również i ostatnio na niemożność zgodzenia się na jakąkolwiek zmianę w obowiązującej obecnie procedurze, któraby miała stworzyć nowe zobowiązania tylko dla państw sygnatariuszy traktatów, mniejszościowych? Zważywszy, że myśl ogólnego uregulowania zobowiązań mniejszościowych zdaje się napotkać w chwili obecnej na znaczne trudności, że z drugiej strony pogląd państw sygnatariuszy traktatów mniejszościowych jest znany, sądzę, że rozpoczęta tu dyskusja jeśli niema przybrać charakteru czysto akademickiego, winna mieć za przedmiot pytanie: czy wniosek p. Danduranda stwarza nową procedurę mogącą zmienić istniejące zobowiązania, które obciążone są państwa sygnatariusze traktatów. Zresztą odczytując referat komitetu prawników, znajduję w nim potwierdzenie.

Komitet uważa, że pewne punkty tej propozycji, t. zn. propozycji p. Danduranda wykraczają poza ramy obecne traktatów i deklaracji o mniejszościach.

W konsekwencji mam zaszczyt prosić panów, aby zechcieli panowie zamianować sprawozdawcę, któryby wespół z dwoma kolegami z pośród nas przestudował tę kwestję i przedstawił Radzie referat co do niej w chwili, w której będzie w stanie to uczynić. Dlatego też celowo ograniczam się do sformułowania wobec panów tych krótkich uwag, powstrzymuję

Arcepiękną Mary Astor, z nosem, jak pralinka, z oczami, jak pralinka, z ustami, jak pralinka, pamiętna uroczą partnerka Douglasa Fairbanka w filmie „Człowiek z biczem”.

„Awantura Arabska”.

wkrótce w kinie „Luna”.

jąc się od wszelkiego omawiania sprawy mniejszości w ogóle.

Ze obrona uprawnionych interesów mniejszościowych jest aktem szczytnej sprawiedliwości o tem jesteśmy wszyscy głęboko przekonani. Wbrew niezliczonym trudnościom i bardzo poważnym komplikacjom, państwa posiadające w swem łonie mniejszości, prowadzą niezmiennie dzieło pojednania i zgody, a na to dały tego dowód najbardziej przeko-ny w procedurze, umożliwiające mniejszy w procedurze, umożliwiające mniejszościom dogodniejsze, bardziej celowe stosowanie traktatu z r. 1919.

Nieustanne interwencje wywołane przez skargi mniej lub więcej uzasadnione denerwują opinię publiczną, czyniąc ją niekiedy mniej przychylną dla rozstrzygnięć, jakich domaga się mniejszość. Rozgłos, jaki niektórzy chcieli nadać badaniom pierwszej lepszej skargi mniejszości, rozgłos, jaki nadać chciałoby się wszystkim dokumentom, dotyczącym rozpoczętej procedury mógłby niekiedy wywołać niepożądaną reakcję w opinii publicznej i oddalić nas od głównego celu traktatów, jakim jest spokój i zgoda pomiędzy poszczególnymi odłamami ludności.

Genewa, 6 marca.

Dalszy ciąg dyskusji, która zakończyła się o godz. 7.15 przyniosła replikę min. Stresemana i Chamberlaina, oraz zasadnicze oświadczenie fińskiego min. spraw zagranicznych Prokopego.

Delegat japoński otrzymał polecenie opracowania i przedłożenia Radzie na plenum jutrzejszego posiedzenia, które rozpocznie się o godz. 11.30 projektu rezolucji zawierającej wnioski w sprawie proponowanego przez Stresemana komitetu sprawozdawców.

Zarzuty marszałka Piłsudskiego w oświetleniu prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj na posiedzeniu senatu przy rozpatrywaniu budżetu Najwyższej Izby Kontroli Państwa senatorka Kluszyńska PPS, zwróciła się do prezesa NIKP prof. dr. Wróblewskiego z prośbą o złożenie oświadczenia na temat ostatniej mowy marszałka Piłsudskiego.

Senatorka Kluszyńska podkreśla, że w sprawozdaniach budżetowych złożonych przez NIKP, nie są uwidocznione sumy skradzione z budżetów ministerstw spraw wojskowych, o czem zawiadomił komisję, obecny minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski.

Na co użyto te skradzione fundusze

Mowa Stresemana.

Genewa, 6 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wolf. — Minister Streseman rozpoczął dziś wielką mowę swoją na posiedzeniu Rady od przypomnienia, że Liga narodów istnieje już 10 lat. Po zastrzeżeniu, że nie chce sporządzać właściwego bilansu tej działalności Ligi, podniósł min. Streseman, że różne przejawy w zakresie spraw mniejszości narodowych wysunęły ją na porządek dzienny. Pyta, czy myśli przyświecające twórcom Ligi Narodów nie są oświetlane dziś inaczej i czy instancje Ligi, powołane do wykonywania tak doniosłych zadań, jak zadanie ochrony mniejszości, znajdują się na właściwej drodze.

Ta głównie troska, czy Rada Ligi nie interpretuje czasem błędnie tej wielkiej i doniosłej myśli ochrony mniejszości skłoniła min. Stresemana — jak oświadcza — do wyrażenia w grudniu życzenia, by sprawa stanowiska Ligi narodów wobec mniejszości została rozważana zasadniczo.

Min. Streseman zastrzega tu, że nie o los i położenie poszczególnych mniejszości mu chodzi, lecz o wyjaśnienie sytuacji, wynikającej z obowiązujących traktatów,

oświadczeń i gwarancji, objętych przez Ligę i prawa i obowiązki Ligi, które z tej gwarancji wynikają. Min. Streseman przeszedł w tem miejscu do scharakteryzowania zasadniczej myśli i celu ochrony mniejszości powołując się bez wymienia nia nazwisk na notę Clemenceau do Paderewskiego, która przedstawiała zasadę ochrony mniejszości narodowych jako konieczną konsekwencję i istotną część składową nowego systemu stosunków międzynarodowych, zainicjowanych

przez stworzenie Ligi Narodów. Traktaty mniejszościowe zmierzały do tego,

by dać zgóry ludności włączonej do państw o innej większości narodowej pewność, że zabezpieczone będą i uchronione

one przed wszelkiem niebezpieczeństwem niesprawiedliwego traktowania i ucisku i przez to ułatwienie im życia się z nowym położeniem. Świadomość ta w praktyce miała

ułatwić pożądane zbliżenie między narodami

rozdzieleni przez rozognione nienawiści.

Dalej powołał się min. Streseman na raport sprawozdawczy Rady z r. 1920, który miał zdefiniować znaczenie tej gwarancji w ten sposób, że czyni on ochronne postanowienia mniejszości narodowych niaruszalnymi i nakłada na Ligę obowiązek upewniania się o stałym wykonywaniu tychże postanowień.

Wysunąwszy w tem miejscu zarzut, że teoria i praktyka nie zawsze w tej sprawie zgadzały się ze sobą i powołał się na to, że taki właśnie pogląd panuje wśród zaniepokojonych o swój los mniejszości narodowych,

wystąpił min. Streseman przeciwko tezie Mello Franco, wywodząc, że oświadczenia i dyskusja na Radzie w 1920 roku nie mogą być wykładane w kierunku traktowania postanowień o ochronie mniejszości narodowych jako pewnego rodzaju systemu przejściowego, stworzonego na czas dopóki większość narodowa mniejszości narodowej nie wchłonie. Przecistawiając się z naciskiem t. zw. teorii asymilacyjnej, podniósł min. Streseman w tem miejscu raz jeszcze, że system ochrony mniejszości pomyślany był przez twórców nie jako stadium przejściowe, ale jako system trwały i takim być winien.

Powołując się raz jeszcze na obowiązek Ligi zapewnienia się o stałym wykonywaniu postanowień mniejszościowych wymienił w związku z tem min. Streseman projekt utworzenia stałej komisji mniejszościowej.

Krwawe starcie w Grecji

między żandarmerją a robotnikami.

Londyn, 6 marca.

Z Aten donoszą, że pomiędzy żandarmerją a strajkującymi robotnikami w miejscowości Eleusus doszło do starć, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Według pierwszej informacji dwóch robotników zostało zabitych a ośmiu rannych.

NOWY PREZYDENT U. S. A.

Onegdaj objął rządy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej nowy prezydent Hoover. Stanowisko prezydenta w U. S. A. związane jest z największą władzą, jaką sprawuje jeden człowiek na świecie. Aczkolwiek Stany Zjednoczone są państwem nawskroś demokratycznym i żaden chyba inny kraj na kuli ziemskiej nie pozostawia obywatelowi tylu swobód politycznych, nie mniej jednak ustrój państwowy, t. zw. prezydencki oddaje w ręce wybrańca narodu siłę kolosalną.

Zasadą konstytucji amerykańskiej jest nieodpowiedzialność ministra przed parlamentem. Minister jest niejako urzędnikiem prezydenta i tylko przed nim jest odpowiedzialny. Odpowiedzialność prezydenta przed senatem w kwestjach politycznych jest bardzo niska i w gruncie rzeczy prawa prezydenta porównać można do bardzo szerokich praw konstytucyjnego monarchy.

W praktyce okazuje się, że ustrój prezydencki stwarza jednolitość i ciągłość władzy oraz wielki autorytet, tak iż prezydent dominuje nad wieloma zagadnieniami politycznymi Stanów Zjednoczonych.

Konstytucja wedle nowego projektu złożonego w sejmie polskim przez Blok bezpartyjny ma bardzo wiele cech podobnych do konstytucji amerykańskiej.

Prezydentem Stanów Zjednoczonych został Herbert Hoover. Wybór jego nie odbywał się, jak zwykle, pod hasłem czysto politycznym, ale raczej społeczno-gospodarczym. Dużą rolę odgrywała tu kwestja prohibicji, przyczem odrazu zaznaczyć należy, że ta strona wyborów nie dała zdaje się rezultatu, jeśli chodzi o praktykę państwową, gdyż rzekomy przeciwnik prohibicji, Hoover, już obecnie wyraźnie akcentuje, że będzie gorliwym zwolennikiem wyplenienia alkoholu we wszystkich formach ze Stanów Zjednoczonych. Poza tem różnice poglądów socjalnych pomiędzy Coolidge'm a Hooverem niemal nie istnieją, tak samo, jak nie istnieją pomiędzy stronnictwem demokratycznym a republikańskim.

Mimo to w wyborze prezydenta na Hoovera, ludzie blisko stojący aktualnych zagadnień polityki amerykańskiej dopatrują się wielkiego politycznego symbolu: jest nim zbliżenie do Europy.

W Ameryce jest niewielu ludzi, o których możnaby powiedzieć, że znają Europę dobrze, nie mówiąc naturalnie o tych turystach amerykańskich, którzy rok rocznie wędrują przez ocean i zostawiają setki milionów dolarów w paryskich kabaretach, niemieckich badach i włoskich muzeach. Ameryka ma niewielu ludzi, którzy zrozumieli strukturę socjalną, gospodarczą, polityczną, a przede wszystkim psychiczną starego świata. Do ludzi pod tym względem doświadczonych należy Parker Gilbert, agent reparacyjny w Berlinie oraz Hoover, który przez długi czas prowadził akcję zapomogową dla dotkniętej wojną ludności europejskiej, między innymi i w Polsce.

Przez wiele lat po wojnie Ameryka nie potrzebowała zwracać uwagi na Europę. Europa była skazana na jej łaskę i niełaskę i musiała nieustannie wyciągać rękę po kredyty zapomogowe. Dzisiaj powoli okres ten mija. Odbudowa Europy posunęła się daleko naprzód i jesteśmy już o wiele mniej zależni od Stanów Zjednoczonych, aniżeli przed 10 laty. Poza tem w miarę wzrostu sił go-

spodarczych, politycznych i militarnych starego świata, musi się Ameryka z nim coraz bardziej liczyć w swoich szerokich kombinacjach i zamiarach, dotyczących Europy i Dalekiego Wschodu.

Dziś już Stany Zjednoczone zainteresowane są bardzo silnie w porozumieniu francusko-angielskim. Dziś wyraźna linja biegnie polityka amerykańska w stosunku do Rosji. Nie przesadzamy zapewne, mówiąc, że okres prezydentury Herberta Hoovera będzie okresem aktywizacji polityki amerykańskiej wobec Europy, polityki czystej, a nie tylko polityki rozdziałów kredytów bankowych.

O stosunku polsko-amerykańskim w ciągu ostatnich miesięcy wspominaliśmy kilkakrotnie na tle szerokich hory-

zontów współzawodnictwa pomiędzy Ameryką a Anglią na terenie Dalekiego Wschodu.

Nie ulega wątpliwości, że podpisanie w Moskwie paktu Kelloga, zwanego w tem wydaniu paktem Litwinowa (przez prasę sowiecką) znajduje się pod auspicjami amerykańskiej konstelacji politycznej. Wynika stąd, że jesteśmy z Ameryką w bezpośrednich stosunkach politycznych, że stanowimy niejako skrzydło ogólnego frontu politycznego porozumienia całej grupy państw. W tych warunkach rzecz jasna o wiele łatwiej jest prowadzić akcję finansową Polski w Ameryce.

Rozpatrywanie finansów jakiegokolwiek bądź kraju w oderwaniu od jego politycznego życia, a szczególnie od je-

go polityki zagranicznej, jest już dziś nonsensem. Kredytów nikt nie udziela, ani na piękne oczy, ani na wysoki procent. Kredyty idą tam, dokąd kieruje je polityka, względnie poważne interesy gospodarcze wierzyciela. Takie interesy, jeżeli idzie o Polskę, już w Ameryce istnieją. Nie będziemy chyba dalecy od prawdy, jeśli stwierdzimy, że w miarę rozwoju stosunków z Ameryką, co ostatnio znakomicie posunęło się naprzód, waga gatunkowa Polski automatycznie będzie wzrastać i że kredyty amerykańskie iść będą nam na pomoc i na odsiecz, wtedy gdy z jakichkolwiek bądź względów wewnętrznych może nastąpić chwilowe osłabienie naszego tetna gospodarczego.

Czesław Ostaszewski.

Trocki o Stalinie. Gburowaty, złośliwy, prymitywny kucharz, który psuje każdą potrawę.

Trocki w dalszym ciągu drukuje w pismach zagranicznych swe artykuły o Rosji dzisiejszej i o przyczynach jego wygnania.

Ostatni swój artykuł poświęcił Trocki Stalinowi.

Oto co były czerwonny dyktator pisze o dzisiejszej dyktaturze:

Kim właściwie jest Stalin?

Najkrótsza odpowiedź, jaka mógłbym dać na to pytanie, brzmiałaby w ten sposób: — zwykły członek naszej partji, lecz zwracający na siebie największą uwagę.

Stalin posiada wiele praktycznego zmysłu, jest ostrożny i uparty jeśli chodzi o wprowadzenie w czyn pewnych zamierzeń. W dziedzinie poglądów politycznych cechuje go wielki prymitywizm. Jako książka zatytułowana szumnie: „Podstawy leninizmu” jest zwykłą kompilacją, a pozatem pełno w niej sztabackich błędów.

Niezajomość obcych języków zmusza Stalina do zapoznawania się z życiem politycznym innych państw drogą słuchu.

Naogół jest to polityk praktyczny, lecz bez twórczej wyobraźni, bez doświadczenia niezbędnego w partji, która dawniej wcale go nie miała.

Stalin jest działaczem drugorzędnym, a fakt zajmowania przezeń w obecnej chwili tak wysokiego stanowiska nie ma w sobie nic z jego zasług i stanowi jedynie smutną konsekwencję nieustalonej jeszcze sytuacji. Zresztą jeszcze Helwecjusz powiedział ongiś:

— „Kaźda epoka ma swego wielkiego człowieka, a jeśli go niema, — w takim razie sama go tworzy”.

Jak wszyscy empirycy Stalin jest pełen sprzeczności. Działa bezplanowo, uzależniając wszystko od rozwoju wypadków.

W polityce idzie zygzakami i dla każdej sytuacji tworzy inną doktrynę,

a gdy mu się to nie udaje, każe ją stworzyć innym. Jego stosunek do zjawisk i ludzi zależy wyłącznie od przypadku.

Stalin nigdy nie zawaha się nazwać białem to, co wczoraj było dlań czarne. Można byłoby ułożyć długi szereg „stalinowskich” przeciwieństw. Wspomnę tylko o jednym, dotyczącem mnie osobiście.

W ciągu ostatnich kilku lat jedną z głównych prac Stalina było to, co on sam nazywał „kompromitowaniem” Trockiego.

W przerażająco szybkim tempie ułożono z jego polecenia nową historję październikowej rewolucji, nową historję czerwonej armji, nową historję partji i t. d.

W swoim t. zw. testamentie Lenin podkreślił dwie charakterystyczne cechy Stalina: gburowatość i podstępna złośliwość.

Cechy te uwidoczniły się dopiero po śmierci Lenina, gdy Stalin postanowił zaostriżyć walkę wewnętrzną w partji i rozbić ją na dwie części.

„Stalin to kucharz, który umie przygotowywać tylko ostre potrawy” — oto ostrzeżenie, jakie zostawił Lenin partji jeszcze w r. 1921-ym. Taką „potrawą” było oświadczenie złożone z jego strony G. P. U., oskarżające opozycję o przygotowywanie zamachu.

W lipcu 1927 roku, gdy opozycja tkwiła jeszcze w szeregach partyjnych, a jej przedstawiciele zajmowali wysokie stanowiska państwowe, Stalin zadał nagłe pytanie:

— Czy opozycja stanie po stronie władzy sowieckiej w przyszłej wojnie przeciwko imperjalizmowi?

Stalin nie miał najmniejszego powodu do podobnej insynuacji. Lecz „kucharz” przygotowywał już swe główne danie — artykuł 58-my.

Uważając, że stosunek opozycji do władzy sowieckiej posiada znaczenie międzynarodowe, pozwolę sobie przytoczyć wyjątek z mojej mowy, wygłoszonej w odpowiedzi na Stalnowskie pytanie:

— Zapomnijmy na chwilę — rzekłem wówczas — o brutalnym tonie zadane-go pytania. Nie będziemy przypominać sobie uwag Lenina na temat metod Stalina. Pytanie to powinna brzemień inaczey. Oczywiście, że nikt prócz białogwardystów nie wystąpi przeciwko Sowieciom w przyszłej wojnie z imperjalizmem. Stalin prawdopodobnie chciał o co innego zapytać, a mianowicie: „Czy opozycja sądzi, że Stalin nie poprowadzi Sowieciów do zwycięstwa?” Tak, opozycja rzeczywiście sądzi, że zwycięstwo pod wodzą Stalina jest mocno wątpliwe. Każdy człowiek opozycji zajmie postawę, wyznaczony mu przez partję — na tyłach lub na froncie. Obecnie jednak nikt nie zrzecze się z prawa i obowiązku czynienia prób w kierunku naprowadzenia partji na właściwą drogę.

Wobec tego odpowiadamy na pytanie:

— Jesteście zwolennikami państwa socjalistycznego?

— Tak!

— Jesteście zwolennikami Stalina?

— Nie!

Powiniennem wspomnieć jeszcze o innej mocno przypalonej potrawie, sporządzonej przez Stalina, a mianowicie o t. zw. „aktach terrorystycznych”.

Gdy przyjechałem do Konstantynopola, dowiedziałem się z pogłosek, rozsiewanych przez prasę światową o tem, że trockiści przygotowują cały szereg zamachów.

Łatwo wskazać źródło tych pogłosek...

O ile trudno było przekonać świat o tem, że opozycja, mająca na czele tylu doświadczonych rewolucjonistów, przygotowuje się do zbrojnego powstania, o tyle imputowanie zamachów jakiejś anonimowej szajce trockistów jest rzeczą niezmiernie łatwą. Stalin wysłał się właśnie w tym kierunku.

Sposoby walki Stalina zmusiły mnie jeszcze w 1926-ym roku do złożenia oświadczenia na posiedzeniu „politbiuro”, że Stalin jest grabarzem partji i rewolucji.

Dziś oświadczenie to ponawiam z podwójną siłą.

Lecz podobnie jak wówczas w roku 1926-ym, tak samo i dziś opozycja jest przekonana, że partja nie ulegnie wpływowi Stalina, lecz zawsze będzie nad nim górowała.

Lew Trocki.

Zatarg Sowietów z Łotwą. Rząd sowiecki chce odwołać wszystkie zamówienia na towary, poczynione na Łotwie.

Ryga, 6 marca.

Zatarg Łotwy z Sowietami przybrał w ciągu kilku ostatnich dni ostre formy. Zatarg ten powstał wskutek rewizji, którą łotewska policja polityczna dokonała na składach sowieckiego towarzystwa „Sowtorgflot” w porcie ryskim. Podczas rewizji tej policja łotewska znalazła druki komunistyczne oraz dowody udziału sowieckich urzędników w akcji wyrotowej komunistów łotewskich. Z polecenia ryskiego urzędu śledczego 20 urzędników „Sowtorgflotu” aresztowano, 15 na-

stępnie wypuszczono na wolność, lecz 5 zatrzymano w więzieniu gdyż udział ich w przygotowaniu przewrotu komunistycznego na Łotwie nie ulega żadnej wątpliwości. Rząd sowiecki zaprotestował przeciwko rewizjom i aresztowaniom, twierdząc, iż jest to „prowokacja łotewskiej ochrony”, obliczona na zerwanie stosunków gospodarczych między ZSRR a Łotwą. Urzędowa prasa sowiecka równocześnie zagroziła Łotwie odwołaniem zamówień, poczynionych przez sowiety w przemyśle łotewskim.

JUTRO

SPLENDID

Potężny dramat walki miłości o szczęście

Ciernista droga księżniczki Woroncow z Włodzimierzem Gajdarowym.

Kapitałny film snujący się wokół rządów demona Rosji Rasputina i ostatnich chwil carskiej Rosji. Fascynująca fabuła, przepych wystawy. Autentyczne zdjęcia cara Mikołaja II i W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza.



„Mogila wśród lodowców” „DZIKUS W PYJAMIE”

Film poświęcony świetlanej pamięci prof. Malmgrena i Roalda Amundsena

Tragiczne dzieje bohaterkiej wyprawy do bieguna północnego.

W roli głównej uroczą i zachwycającą OLIVE BORDEN



O czym się nie mówi rodzicom...

Dramat osnuty na tle najbardziej dyskretnych przeżyć dzisiejszej młodzieży.

Nina Vanna, Mary Johnson, Elżbieta Pinajew, André Mattoni, Ernest Verebes, Eryk Kaiser-Titz.

Wielka orkiestra symfoniczna z udziałem organów pod batutą p. SZ. BAJGELMANA.

O leczeniu grypy.

Epidemia grypy znowu nawiedziła liczne kraje, coraz częściej słyszy się o przypadkach lżejszych i cięższych zachorowań, w wielu miastach brak już w szpitalach miejsc dla przyjmowania coraz to świeżych zastępów chorych.

Codziennie słyszy się i czyta o licznych środkach leczniczych na grype, bar dzo niewiele jednak z pośród tych leków posiada istotnie te właściwości, które się im przypisuje. Bardzo szkodliwym zwłaszcza byłoby twierdzenie, że jakiegokolwiek z reklamowanych lekarstw jest w stanie zastąpić poradę lekarską. Każdy, kto poważnie zachorował na grype, winien przede wszystkim zasięgnąć porady lekarskiej, choroba bowiem przyjmuje często przebieg zupełnie nieprzewidywany. Konieczność pozostawiania gorączkującego z powodu grypy chorego w łóżku jest rzeczą tak oczywistą, że nie wymaga żadnych wyjaśnień. Ogólne osłabienie, które cechuje prawie zawsze grype, i takby zresztą nie pozwoliło takiemu choremu chodzić.

Powstaje pytanie, czy istnieje sposób któryby był w stanie stosunkowo szybko i niezawodnie zwalczyć różnorodne dolegliwości spowodowane przez grype. O-tóż istnieje o dwiela dziesiątków lat powszechnie zresztą znany, stary środek, który okazał się najlepszym lekiem na choroby z przeziębienia, na grype i influencę. Środkiem tym który również i podczas obecnej grypy nie zawiodł pokładanych w nim nadziei i pozyskał sobie w swym zwycięskim pochodzie uznanie całego świata jest „Aspirina”.

Coraz bardziej rozpowszechnia się słuszny pogląd, że niema obecnie innego środka, któryby mógł w podobnie pomysłny jak Aspirina sposób zwalczać objawy grypy.

Aspirina jest jednocześnie środkiem przeciwgorączkowym i przeciwbólowym: obie te właściwości przejawiają się wyraźnie podczas działań Aspiriny w jej skutecznej walce z gripą. Aspirina szybko i łagodnie obniża gorączkę i usuwa dokuczliwe bóle głowy i kości, tak często towarzyszące chorobie. Aspirina nadaje się do stosowania nie tylko przeciw już istniejącej grypie: swoiste jej działanie umożliwia na samym początku rozwijającej się choroby przerwanie jej w zarodku. Z tego powodu gorąco zaleca się każdemu, kto odczuwa pierwsze objawy rozpoczynającej się grypy, aby natychmiast zażył 1-ą tabletki oryginalnej Aspiriny Bayer i w ten sposób nie dopuścił do rozwoju choroby.

Góra zasypała pociąg w Turcji.

Angora, 6 marca.

Na linii kolejowej między Angorą a Cezareą został zasypany wskutek obsunięcia się góry pociąg osobowy. Lokomotywa i 4 wagony zostały całkowicie zasypane. Konduktor tego pociągu został zabity.

Kłeska powstańców w Meksyku. Hoover popiera rząd obecny. -- Robotnicy spieszą na pomoc wojskom rządowym.

Londyn, 6 marca.

Donoszą z New Yorku, że ostatnie wiadomości o wydarzeniach w Meksyku brzmią pomyślnie dla rządu. Podobno wojska wiernie rządowi odniosły sukces koło miejscowości Oricaba.

Decyzja prezydenta Hoovera, zezwalająca jedynie na dostarczenie broni ze Stanów Zjednoczonych wyłącznie wojskom rządowym, wywołała w meksykańskich kołach oficjalnych najlepsze wrażenie. Panuje przekonanie, że stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem staną się bardziej przyjazne.

Londyn, 6 marca.

„Times” poświęca artykuł wstępny

wypadkom w Meksyku. Dziennik wyraża przekonanie, że prezydent Hoover oraz nowy rząd amerykański wrogo się odnoszą do powstania. Zakaz przewozu broni przez granicę amerykańsko-meksykańską będzie przestrzegany z całą surowością.

★

New York, 6 marca.

Według nadeszłych tu wiadomości z Meksyku, sytuacja rządowa uległa znacznej poprawie. Całe południe kraju oświadczyło się za rządem. Zgłasza się cały szereg ochotników, którzy chcą walczyć z powstańcami. Zaofiarowali rządowi meksykańskiemu swą pomoc w walce z powstańcami.

New York, 6 marca.

W stoczony walce wczoraj między powstańcami a wojskami rządowymi, ostatnie odniosły pierwsze zwycięstwo. Wojskom rządowym udało się osaczyć i wziąć do niewoli oddział złożony z 500 powstańców.

Liczbę powstańców oceniają na 10 tysięcy osób, podczas gdy wojska rządowe liczą 65 tysięcy żołnierzy.

Surowy wyrok na defraudanta.

Bytom, 6 marca.

Inspektora urzędu celnego w Schlaney radcę Schmitte skazano za popełnioną w służbie defraudację na 2 lata i 9 miesięcy więzienia oraz 22 tysiące marek grzywny.

Ponadto skazano go na zapłacenie sprzeniewierzonej wartości w wysokości 189 tysięcy marek.

Sytuacja Amanullaha poprawia się.

Londyn, 6 marca.

Ostatnie wiadomości, jakie nadeszły z Peszawaru wskazują na poprawę sytuacji Amanullaha, którego widoki na odzyskanie tronu stają się coraz bardziej pomyślne. W ciągu ostatnich dni na stronę Amanullaha przeszły trzy plemiona, które dotychczas były dość wrogo usposobione.

Postulaty kolejowe Łodzi mają być uwzględnione w nowym rozkładzie jazdy

W bieżącym tygodniu odbyła się w ministerstwie komunikacji konferencja naczelników wydziałów eksploatacji wszystkich dyrekcji kolejowych. Wzrost łódzki reprezentował naczelnik Turczynowicz.

Na konferencji omawiano zmiany, jakie zająć mają w nowym rozkładzie jazdy który będzie obowiązywał w sezonie letnim. Zmiany te zwłaszcza w łódzkim węźle, będą bardzo poważne, zwłaszcza, że z dniem 15 maja przestają kursować na szlaku łódzkim pociągi międzynarodowe.

W związku z tem zapoznano się z postulatami poszczególnych miast, które będą uwzględnione w nowym rozkładzie jazdy. Przedewszystkiem zaś zwrócono baczną uwagę na

dezyderaty Łodzi,

poruszone swego czasu na konferencji w naszym mieście z przedstawicielem dyrekcji p. Mikołajewem. Dezyderaty te zawarte były w obszernym memorjale który został wysłany do dyrekcji kolejowej warszawskiej.

Otóż pierwszym dezyderatem mieszkańców Łodzi było stworzenie połączenia w Kolutkach z pociągami dla lekobieźni,

tak, aby z Łodzi kursowały bezpośrednie wagony do ważniejszych centrów komunikacji, a więc do Krakowa, Katowic, Wiednia, Zakopanego, Krynicy, Ciecinka i Inowrocława.

Następnie w interesie sfer gospodarczych byłoby uruchomienie dogodnego dziennego połączenia pociągów do Poznania i z powrotem. Istniejące dotąd połączenie jest bardzo niewygodne i niekorzystne.

Celem uniknięcia niedogodności dla

pasażerów zdających do Lwowa, pożądanym jest, aby pociąg wychodzący z Łodzi — Kaliskiej o godzinie 15.35, został przyspieszony w ten sposób by odjazd nastąpić mógł między godziną 18 a 19, przyczem przyjazd do Lwowa nastąpiłby około godz. 9-ej.

To samo odnosi się do pociągu korespondencyjnego nr. 426, w ten sposób bowiem uzyska się

dogodne połączenie z Małopolską, które dla kupiectwa łódzkiego jest bardzo ważne.

Wielką bolączką Łodzi, jest nieuregulowanie dotychczas ruchu pociągów pod miejskich, zwłaszcza w sezonie letnim. Należy zwiększyć tabor oraz ilość pociągów, aby położyć kres nieszczęśliwym wypadkom i dantejskim scenom na dworcach.

Oto najważniejsze postulaty Łodzi, jakie rozpatrywano na konferencji. Jak się dowiadujemy większość ich zostanie uwzględniona w nowym rozkładzie jazdy kolejowej na rok 1929-30. a.

Masowe aresztowania w Irlandji.

Londyn, 6 marca.

Donoszą z Dublina, że w ciągu ostatnich dni aresztowano około 40 osób oraz przedsięwzięto szereg rewizji. Ta energiczna akcja władz policyjnych pozostaje w związku z zapowiedzią egzekutywy W. P. Irlandzkiego Cosgrawe, który oświadczył, że należy uwolnić kraj od zbrodniczych elementów, które zakłócają porządek i są przeciwnikami obecnego ustroju.



Bóle reumatyczne

czynią częstokroć z życia nieprzerwane pasmo cierpień.

Wówczas pomagają tabletki Aspirin,

uśmierzające bóle. Ich działanie przywraca dobry nastrój i radość życia.

Zalecane przez lekarzy.

Cena

6 szt. zł. 1,05 — 20 szt. zł. 2,55.

Do nabycia w aptekach.



KRONIKA
MARZEC
7
 Czwartek
 Dziś: Tomasz z Akwinu
 Jutro: Jana Bożego
 Wschód słońca o g. 6.11
 Zachód słońca o g. 5.34
 Wschód ks. o g. 5.08
 Zachód ks. o g. 12.26
 Długość dnia: 10.34.
 Przybyło dnia: 3.34.

Zima ustępuje.

Zmienne pogody są jednak bardzo niebezpieczne.

Wczoraj rano zdawało się, że mróz naogół znów przybrał na sile. Po nocnych, obfitych opadach śnieżnych, począł dęć silny wiatr i temperatura spadła do - 5 st. C. Trwało to jednak bardzo krótko.

W godzinach południowych temperatura poczęła w gwałtowny sposób wzrastać. O godz. 10-ej było już tylko - 2 stopnie, o 12-ej plus 1, a o godz. 3-ej rękę spadała znów do 0 i spadek ten zaznaczył się n.eznacznie w godzinach popołudniowych.

Byliśmy świadkami istotnej odwilży, śnieg, który spadł w nocy tajał gwałtownie i na ulicach tworzyło się błoto potęgowane ściekającymi strumieniami wody z dachów, pokrytych śniegiem i skorupą lodu, a wystawionych już na silne działanie słońca.

Jak widać z powyższego, są to istotnie marcowe skoki temperatury. Przypnać należy jednak, iż szybko zmieniająca się odwilż z przymrzkami, jest obecnie pogodą najbardziej pożądaną, w ten sposób bowiem zmniejsza się niebezpieczeństwo nagłej odwilży, które spowodować mogłoby stałe zwyżkowanie temperatury.

Przy okazji zwrócić pragniemy uwagę na rzecz bardzo ważną. Grypa, aczkolwiek straciła na sile, wciąż jeszcze grasuje. Wiele osób chorych znajduje się w domu, wielu rekonwalescentów zamierza opuścić w tych dniach mieszkanie.

Pogody obecne sprzyjają jednak najbardziej recydywie, która w skutkach swych okazać się może niebezpieczną, czasami nawet zgubną. Przestrzegamy więc przed wczesnym opuszczeniem mieszkania po przebytej chorobie. (i).

Legja inwalidów

zjednoczy wszystkich byłych obrońców ojczyzny.

Jak się dowiadujemy, na trzydniowym zjeździe związku inwalidów wojennych między innymi powzięto dwie rezolucje bardzo ważne i doniosłe.

W pierwszym rzędzie zjazd postanowił celem zjednoczenia wszystkich związków b. obrońców ojczyzny w jednej silnej organizacji — przystąpić do Federacji polskich związków obrońców ojczyzny oraz upoważnić adę główną i wydz. wykonawczy do wszczęcia pertraktacji z zarządem Federacji celem zrealizowania przystąpienia, przy zagwarantowaniu odpowiednich praw zw. inwalidów wojennych.

Nadto zjazd postanowił celem zlikwidowania szkodliwego faktu istnienia dwóch organizacji b. wojskowych połączyć się z legją inwalidów wojsk polskich i upoważnić zarząd związku do przeprowadzenia odpowiednich pertraktacji. i.

Dyżury aptek.

Dziś dyżuruja apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Plotkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Plotkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56). (b)

„ARARAT” żydowski Teatr Kameralny (Kier.: M. Broderzon i D. Bajgelman) 43 Zachodnia 43

Na ogłoszone żądanie jeszcze kilka dni, 3-godzinny program koncertowy p. n.

Ma karad na Starem Mieście.

Początek przedstawień o godz. 9-ej wiecz. punkt.

Właściciele uzdrowisk protestują przeciw projektowi zniesienia nadmiernych opłat za paszporty zagraniczne. Nasze śmietniki uzdrowiskowe mogą istnieć tylko pod ochroną paszportowa

Przed kilku dniami odbył się zjazd przedstawicieli uzdrowisk polskich. Na zjeździe tym poza sprawami organizacyjnymi związku uzdrowisk i innymi, nie mającymi zresztą żadnego znaczenia dla licznego rzesz społeczeństwa, na pierwszym planie wysunięto kwestję, interesującą wszystkich od wielu lat.

Otóż omówiono pogłoski, jakoby władze centralne skłonne były obniżyć ceny paszportów zagranicznych i przyjęto jednogłośnie rezolucję, sprzeciwiającą się temu w kategorięczny sposób.

Uchwalono nadto wystosować do ministerstwa obszerny memoriał ze wskazaniem, iż uzdrowiska bardzo liczą na nadchodzący sezon letni, zaś obniżenie cen paszportów może spowodować całkowitą ich zmianę.

Charakterystycznym przytem faktem było, iż na zjeździe, na którym z taką solidarnością protestowano przeciwko pro-

jektom obniżenia cen paszportów zagranicznych, na porządku dziennym nie znalazł się punkt, traktujący o podniesieniu stanu sanitarnego i zdrowotnego naszych uzdrowisk oraz upodobnienia ich do wielkoświatowych „badów“ europejskich.

Ten fakt wypadła omówić, tembardziej że zbliża się lato, że za trzy miesiące rozpocznie się okres urlopów i nastąpią wyjazdy zagranicę i do uzdrowisk krajowych.

Z roku na rok liczba tych, którzy dla rozmaitych powodów pragną zwiedzić obce kraje, zwiększa się i to nietylko w Polsce. Mury paszportowe i wizowe padają wszędzie, jeden za drugim. Na palcach wyliczyć można kraje, które bronią się jeszcze przed wolnym i niekrepowanym wjazdem obcych i wyjazdem własnych obywateli.

Do krajów tych należy, niestety, Pol-

ska, jedyne bodaj w Europie państwo, które z żadnym innym nie zawarło jeszcze umowy w sprawie zniesienia wiz.

Jesteśmy odcięci od świata murem paszportowym, który przeskoczyć mogą tylko uprzywilejowani. A co najciekawsze i najbardziej charakterystyczne, to fakt, iż z opłat paszportowych wpływa suma tak mała, iż żadnego znaczenia dla skarbu państwa nie ma. Nadto, pieniądze można zagranicę wywozić i przesyłać w dowolnej wysokości.

Cóż więc stoi na przeszkodzie? Prostu nasze uzdrowiska wymagają tej ochrony.

Nie robi się nic absolutnie, by podnieść poziom naszych uzdrowisk. Brud i niechlujstwo rosna w nich z roku na rok. Roboty inwestycyjnych nie przeprowadza się wcale. Gdy wybucha pożar, pastwą piomieni padają okoliczne wille, gdyż wodociągi należą jeszcze do sfery niedoścignionych marzeń.

Brudne niemalowane płoty „ożywiania“ piękny koloryt uzdrowisk, sterty brudu, niebrukowane ulice — budzą dziwne refleksje, gdy poróknamy to z nieuprzywilejowanym łupieżstwem rodzimych pensjonatów i hotelarzy, których olbrzymie dochody toną w prywatnych kasach i bynajmniej nie przyczyniają się do rozwoju zdrojowisk i stacji klimatycznych.

Dlatego to właśnie uchwała się petycje do władz centralnych o utrzymanie wysokich opłat paszportowych. Bo tylko ta zapora ratuje kieszenie właścicieli will i pensjonatów.

Tak dalej być nie może i nie powinno. Niechaj się uzdrowiska nasze rozbudowują i staną na dość wysokim i właściwym poziomie, a wówczas mimo zniesienia wysokich opłat paszportowych cięższyć się będą frekwencja. Władze centralne zaś nie powinny liczyć się z memoriałami uzdrowisk.

Sprawa paszportów zagranicznych przestała być sprawą obchodzącą nieliczne tylko warstwy. Dziś podróżować za granicę można tanio i dostępnie, byle wy dostać się za tanie pieniądze z kraju. Czas już wyrzucić na świat z ciemnego kąta, w którym zamknęły nas ograniczenia paszportowe.

W restauracjach zdrożało. Cenniki podniesiono o 10 do 15 procent.

Podczas gdy wszyscy zabsorbowani byli trzaskającymi mrozami, a później brakiem węgla i skutkami mrozów, które od czuwano niemal w każdym mieszkaniu — zupełnie niespostrzeżenie przemiął fakt podniesienia przez wszystkie restauracje cenników o 10 do 15 procent.

Nikt prosto tego nie zauważył, a zresztą restauratorzy tłumaczyli się, iż w czasie mrozów komunikacja szwankuje, dowóz artykułów żywnościowych jest utrudniony, ceny tych artykułów na rynkach zwyżkują — restauracje więc dokładając nie mogą.

Tłumaczenie to, przed 2—3 tygodniami zupełnie słuszne, dziś wydaje się zgola niezrozumiałe, a tak znaczna podwyżka, będąca poważnym uszczerbkiem dla kieszeni konsumentów, jest zupełnie niesprawiedliwiona.

Doświadczenie wykazało, iż pośród drożyzny jest niezmiernie trudny do opamiętania. Z chwila, gdy jakiś produkt zdrożeje o kilka procent, wówczas wiele

trzeba wysiłku i energii by podwyżkę tę cofnąć. Jeśli się to niekiedy udaje, to najwyżej w 50 procentach — cennik, po podwyżce, już do swej poprzedniej normy całkowicie nie wraca.

Z tych względów groźne zjawisko poważnego podniesienia cenników restauracyjnych powinno zwrócić powszechną uwagę. Powtarzamy, że podwyżka jadłospisu mogła być usprawiedliwiona w pierwszej chwili, kiedy dowóz artykułów żywnościowych był nieregularny. Obecnie jednak należałoby wrócić do dawnych cenników.

Wczorajsza prasa doniosła o zwyżce kosztów utrzymania jaką zanotowała komisja statystyczna. Wzrost ten wynosił 2 procent. Tak wielka i nieuzasadniona podwyżka, cennika restauracyjnego może stworzyć nową falę drożyzny, której zapobiec będzie trudno.

Jaknajszysza akcja jest tedy wskazana i pożądana.

Ordery za 300 złotych. Dyplomy i medale nadawano osobom, które żadnego udziału w powstaniu nie brały.

Z Warszawy donoszą: Afera Związku b. powstańców górnośląskich, na którego czele stali ludzie z ciemną przeszłością, nie przestaje budzić żywej sensacji.

Dalsze dochodzenie przyniosło szereg nowych i rewelacyjnych szczegółów.

Przedewszystkiem nastęrczało się pytanie, w jaki sposób podobny Związek mógł bezkarnie istnieć w Warszawie przez szereg lat, mając wśród członków zarządu ludzi o tak bogatej przeszłości kryminalnej.

Niektórzy z pośród członków związku spostrzegli się, że mają w zarządzie do czynienia z bandą aferzystów, to też domagali się ukrócenia nadużyć, ale naderannie.

Sławetny prezes Ziemiakiewicz główny bohater afery i typ z pod ciemnej gwiazdy, konsekwentnie nie dopuszczał do zwołania zebrania i każde wyznaczone zebranie odwoływał z powodu „nieprzewidzianych okoliczności“.

Na zebrania, które doszły wreszcie do skutku, Ziemiakiewicz i jego towarzysze sprowadzali bandę rzeźmieszczy i grozili pobiciem w razie wystąpienia przeciwko zarządowi.

Dałej wyszło najaw, że niektórzy członkowie zarządu związku b. powstańców górnośląskich handlowali dyplomami i odznakami.

Związek b. powstańców wydał dyplom i odznakę górnośląską za zasługi, położone dla wielkiej idei jedności Śląska z Polską.

Dyplomy zamówione były w litografii Komorowskiego przy ul. Chmielnej nr. 65 w ilości 3.000 sztuk.

Za dyplom i krzyż górnośląski pobierano po 250 — 300 zł. od osoby, przy czem

nadawano je ludziom, którzy z powstaniem na Śląsku nigdy nic wspólnego nie mieli.

Afera ta była więc obliczona mniej więcej na kilkaset tysięcy złotych.

Między innymi sprzedają dyplomów zajmował się pewien „komandor“ i członek komisji rewizyjnej, który oczywiście nigdy w Polsce komandorem nie był.

Nadmiar złego zainkasowane sumy często szły do kieszeni poszczególnych „sprzedawców“.

Odnaką taką sprytni aferzysci udekorowali za 300 zł. między innymi: Maurycyego hr. Potockiego.

Również oszukano w ten sposób dr. Woynowskiego, od którego wyludżono 250 zł.

Tylko osoby uprzywilejowane lub wtajemniczone otrzymywały krzyże bezinteresownie, a do rzędu tych należał np. kaligraf St. Filipowicz, który zamiał zapłaty za wypisywanie nazwisk na dyplomach otrzymał medal górnośląski, choć nigdy powstańcem nie był, jak

zresztą wszyscy inni kawalerowie orderów.

Kwitarjuszy, księgi kasowej — nie sprawdzano zupełnie. A buchalterja była zaiste podwójna: np. dozorczy Fiedkowi wypłacono 42 zł., a ponadto 87 zł., firmie Panfilow za czapki dla ślązaków wogóle nic nie zapłacono, a pobrano z kasy 320 zł.

Dla charakterystyki działalności zarządu tego związku podajemy dwie cyfry:

zapomogi — 43 zł., koszty reprezentacyjne prezesa — 1670 zł.

Pozatem zarząd związku b. powstańców górnośląskich wystawił liczne weksle, które oczywiście dopuszczono do protestu i niema kto ich obecnie wykupić.

.....
 Louis Wolheim, o szpetnej, twarzy goryla, czy buldoga, niezmiernie przytem sympatyczny, niezapomniany Bulba z „Burzy“.

„Awantura Arabska”
 wkrótce w kinie „Luna”

Nadeszły najnowsze szlagiery na PŁYTACH „Syrena” „Polydor” „Columbia” „POLTON”, Piotrkowska 47



TEATR MIEJSKI

Jutro premiera świetnej 4-aktowej sztuki M. Lewreina „To, co najważniejsze”.

Podobnie, jak utwory sceniczne L. Pirandella również i ta głośna sztuka dzięki śmiałości swo...

Faktura sceniczna „To, co najważniejsze” otwiera wielkie możliwości dla reżysera, z czego w inscenizacji swojej nie omisszał skorzystał reż. K. Tatarakiewicz.

Premiera będzie równocześnie uroczystością jubileuszową 45-cio letniej chlubnej pracy artystycznej zasłużonej i talentowanej artystki Marii Dabrowskiej.

„Hukeman” grany będzie dziś wieczorem, pojutrze, t. j. w sobotę i w niedzielę o godz. 4 popołudniu po c...

„Cudowny pierścień.” W niedzielę o godz. 12 w pol. po cenach najniższych po raz 3-ci barwna i efektowna bajka dla dzieci J. Warneckiego p. t. „Cudowny pierścień”. Bilety już można nabywać w kasie zamawiań.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj premiera interesującej 4-aktowej sztuki utalentowanego pisarza francuskiego J. Sarmenta „Polawiacz cieni” w przekładzie p. dyr. Bolesława Gorczyńskiego.

Reżyserie Aleksander Wegierko, który od tworzony równocześnie główna rola meska. W głównej roli kobiecej K. Lubieńska.

Reszta obsady stanowią pp.: Dunajewska, Kłowski, Lenk i Opolska.

Premiera dla prasy i zaproszonych gości w sobotę. „Polawiacz cieni” powtórzony będzie w piątek, sobotę i niedzielę wieczorem.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj i jutro ostatnie dwa przedstawienia tragedji W. Szekspira „Romeo i Julia”.

W sobotę wchodzi na afisz głośny melodramat „Dwie sieroty”.

WIECZÓR PIEŚNI I ARJI OPEROWYCH DYMITYRA I LIDJI SMIRNOWYCH.

W czwartek, dnia 14 marca odebrze się w Filharmonji wieczór pieśni i arji operowych z udziałem tenora światowej sławy Dymitra Smirnowa oraz artystki scen zagranicznych Lidji Smirnowej - Malcowej. Artyści na program swe go koncertu w Łodzi wybrali przepiękne duety z opery „Mefisto”, „Lohengrin”, „Boris Godunow”, „Nie wódz nas na pokuszenie” oraz cały szereg arji operowych, pieśni i romansów które będą wykonane po raz pierwszy w Łodzi. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

ARARAT

Jak nas informują, dyrekcja „Araratu”, pracując najszerszym sferom publiczności łódzkiej umożliwić poznanie „Maskarady na Starem Mieście”, dalek potężny program ten jeszcze przez kilka dni, do wtorku 12 b. m. ze względu na małą ilość przedstawień tego przepięknego programu, bilety są wcześniej do nabycia codziennie od godz. 7-ej wiecz.



11.56 — Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Odczyt p. t. „Sen Zimowy” — wygłosił dr. Stanisław Garklewicz. 12.35 — Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. 14.50 — Komunikaty. 15.10 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Upadek Rzymu i kultura rzymska” — wygł. prof. Jan Jakubowski. 15.35 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Początek państwa polskiego i pierwszy Piastowie” — wygł. prof. Stan. Arnold. 16.00 — Komunikat L. O. P. P. 16.15 — Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 17.00 — „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.25 — Pogadanka dla kobiet p. t. „O harmonii w małżeństwie” — wygł. p. Marja An. Kłewiczowa. 17.55 — Koncert popołudniowy. 18.50 — „Rozmaitości” — wygł. p. Ludwik Ławieński. 19.10 — Odczyt p. t. „Wiosenne roboty w polu” — wygł. prof. Stefan Biedrzycki. 19.35 — Aktualia — wygł. p. Tad. Strzemiński. 19.56 — Sygnal czasu 20.30 — Koncert wieczorny. 21.15 — Transmisja słuchowska z Katowic Po audycji komunikaty. 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Capitol

O czym się nie mówi.

Capitol wyświetla w tygodniu bieżącym film o treści drastycznej — „O czym się nie mówi rodzicom” — Temat, poruszony z większą lub mniejszą odwagą w wielu dotychczas filmach — przedstawia przejściowy a bardzo niebezpieczny wiek gdy młodzież budzi się do nowego, zmysłowego życia i często, nie zaopatrzona w rady osób starszych i doświadczonych — błądzi i popełnia lekkomyślnie ciężkie błędy życiowe. Film ten charakteryzuje młodzież powojenną, żądną wrażeń i użycia — nie cofającą się przed niczem by tylko ten głód wrażeń zaspokoić. Obraz o ciekawej treści i dobrym wykonaniu z Niną Vanna, Mary Johnson Andre Matti nim Ernestem Verebesem i zmarłym nie dawno Erykiem Kaiser — Titzem na czele jest ciekawym dokumentem dziejów młodzieży współczesnej. Ilustracja muzyczna z udziałem organów dobra.

Pełna tabela wygranych pierwszego dnia ciągnięcia 5-tej klasy 18-tej loterii państwowej.

Table with columns for prize amounts (Zł. 10.000, 5.000, 3.000, 2.000, 1.000, 500) and corresponding winning numbers. Includes sub-headers like 'Urządowe Tabele Wygranych' and 'STAWKI'.

Urządowe Tabele Wygranych codziennie oglądać można bezpłatnie w Kantorach Największej Kolektury

S. JATKA, Łódź

I Kantor miejski Piotrkowska 22, II Kantor miejski Piotrkowska 66.

Oddział zamiejski: Pabianice, pl. Dąbrowskiego 3.

Tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe losy.

Podatek od zbytku mieszkaniowego. Za pokoje, które więcej niż o 1 przekraczają liczbę osób, zamieszkujących dany lokal.

W nr. 10 „Dziennika Zarządu m. Łodzi” ukazał się zatwierdzony już przez radę miejską statut o miejskim podatku od zbytku mieszkaniowego. W myśl postanowień statutu, opodatkowaniu podlegają części mieszkalne, które ze względu na swe przeznaczenie lub w stosunku do liczby osób, zamieszkujących lokal, uważa się za zbędne. Podatki temu podlegają również części mieszkalne, zajęte przez właściciela nieruchomości w domu własnym. Za części mieszkalne zbędne należy uważać we wszystkich mieszkaniach pokoje, które więcej niż o 1 przekraczają liczbę osób, zamieszkujących lokal, z wyłączeniem służby domowej. Podstawę wymiaru podatku stanowi roczne komorne, względnie wartość czynszowa całego mieszkania z czerwca 1924 roku, przeliczona na złote według relacji, zamieszczonej w ustępie 4 art. 6 Ustawy z dnia 1. 4 1924 r. Podatek od zbytku mieszkaniowego wynosi: przy 1 pokoju zbędnym — 10 proc. rocznego komornego, wypadającego za zbędne pokoje: przy 2 pokojach

zbędnych — 20 proc. takiegoż komornego; przy 3 pokojach zbędnych — 40 proc. takiegoż komornego; przy 4 pokojach zbędnych — 70 proc. takiegoż komornego, przy więcej niż 4 pokojach zbędnych — 100 proc. takiegoż komornego. Od podatku od zbytku mieszkaniowego wolne są: a) części mieszkalne, przeznaczone wyłącznie do wykonywania zawodu, o ile zawód ten wykonywa się w domu; b) mieszkania zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli państw obcych o ile są obywatelami państwa wysyłającego; c) reprezentacyjne mieszkania urzędników państwowych i samorządowych; d) mieszkania duchowieństwa wszelkich wyznań. Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze oraz po ogłoszeniu w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” i w „Dzienniku zarządu m. Łodzi, obowiązuje zaś od dnia 1 lipca 1924 r. Od tej daty traci moc obowiązująca statut poprzedni o podatku od zbytku mieszkaniowego z dn. 26 listopada 1924 r.

Dzienna Tabela Wygranych oglądać można bezpłatnie w Kantorze Wymiaru i Loterii L. „S. JATKA, WYWINBERG” 58 Piotrkowska 88. Tamże wypłata wygranych oraz zamiana stawek na nowe losy.

Wybij szybkę i naciśnij guzik!

Oto najprostszyszy sposób zaalarmowania straży ogniowej. Pięć projektów zbada specjalna komisja pod przewodnictwem p. dr. Grohmana

Lódź się automatyzuje. W lipcu mają być wprowadzone automatyczne telefony, a niezależnie od tego czyni się dziś starania w kierunku zaprowadzenia w Łodzi automatycznej sygnalizacji pożarowej.

Projekt wprowadzenia automatów pożarowych posiada dla Łodzi jako dla miasta fabrycznego kolosalne znaczenie. Klęska pożarów należy w Łodzi do najgroźniejszych i najboleśniej odczuwanych. Ilekroć to fabryk poszło z dymem tylko dlatego, że straż ogniowa przybyła na miejsce pożaru o kilka minut później. Przy obecnym systemie alarmowania straży ogniowej, drogą telefoniczną, opóźnienia są nieuniknione.

Automaty pożarowe usuną te braki. Na tem polega ich wyższość nad dzisiejszym sposobem wzywania straży.

Kwestja wprowadzenia automatycznej sygnalizacji stała się ostatnio sprawą bardzo aktualną.

Chcąc się dowiedzieć, co już zrobiono w tej dziedzinie i co się zrobić zamierza, zwróciliśmy się do komendanta straży ogniowej p. Grohmana, który udzielił nam łaskawie następujących informacji:

— Na wprowadzenie automatycznej sygnalizacji pożarowej otrzymaliśmy pięć różnych projektów od rozmaitych przedsiębiorstw zagranicznych. Trzy projekty pochodzą od towarzystw niemieckich, jeden projekt jest amerykański i jeden wreszcie szwedzki. Jest to więc pewnego rodzaju „ambaras de richesse” bo niewiadomo który projekt przyjąć...

— Przypuszczamy, że należy wybrać najlepszy...

— Każdy projekt jest dobry technicznie, chodzi tylko o warunki. Wybraliśmy więc komisję która wszystkie te projekty bada. Do komisji tej weszły następujące osoby: inż. Uleyski, inż. Brzozowski z ramienia magistratu, p. Charasimowicz, dwóch panów z elektrowni, i ja jako prezes komisji.

Rozdzieliliśmy pięć nadesłanych projektów między pięć osób, polecając każdej z nich dokładne zaznajomienie się z temi pracami. Po zapoznaniu się z temi projektami komisja opracuje jeden szemat, który wysłany zostanie do wszystkich pięciu towarzystw zagranicznych. Będzie to pewnego rodzaju konkurs, gdyż podamy warunki, na jakie możemy się zgodzić i określimy termin dwutygodniowy. Kto się w ciągu tego czasu zgłosi ten otrzyma zamówienie.

— Jakie są zasady sygnalizacji automatycznej?

— Praktycznie będzie to się przedstawiało w ten sposób: w różnych punktach miasta umieszczone będą oszklone skrzynki. W razie pożaru zainteresowany winien rozbić szybki i nacisnąć guzik. W tej samej chwili w pokoju dyżurnego straży zapali się światelko i dzięki specjalnemu urządzeniu telegraficznemu aparat systemem Morse'a wypisze adres i godzinę. Dokładnego adresu domu, w którym wybuchł pożar, straż nie otrzyma, lecz tylko numer skrzynki z której straż zaalarmowano.

Jeżeli więc alarm nastąpi ze skrzynki nr. 57 przy rogu ulicy Piotrkowskiej i Ce-gielnianej wówczas straż uda się na to miejsce, a tam osoba zainteresowana będzie musiała wskazać bliższy adres. W każdej bramie domu będzie wisiała specjalna tabliczka z adresem miejsca gdzie mieści się najbliższa skrzynka alarmowa.

— Jaka różnica jest między rozpatrywaniem przez komisję projektami?

— Różnice są niewielkie. Pierwsza różnica polega na podziale poglądów co do ilości skrzynek alarmowych. Jeden

projekt przewiduje 106 skrzynek w całym mieście drugi — 120, trzeci — 140, czwarty — 98 itd.

— Im więcej chyba tem lepiej.
— Nie zawsze. Chodzi o to, że przy większej ilości skrzynek mogą być czę-

ściej pomyłki. Inicjatorzy pewnego projektu dowodzą że wielkość okręgu posiadającego skrzynkę alarmową, może wynosić najwyżej 185 pól metra inni twierdzą, że 200 metrów, inni znowu utrzymują, że jedna skrzynka może świet-

nie obsłużyć wszystkich mieszkańców w promieniu 300 metrów.

Inne różnice polegają na tem, że przy jednym systemie alarmowana zostaje zaalarmowana tylko centrala przy innych — centrala i wszystkie oddziały jednocześnie.

Pozatem różnice są drobne jak naprzykład czy skrzynki mają być przymocowane do murów, czy też do specjalnych słupów na rogach ulic.

— A czy przy pomocy tych aparatów sygnalowych można się będzie porozumiewać ze strażą?

— Owszem, ale tylko strażacy... W razie pożaru strażak będzie miał przy sobie specjalną wtyczkę która po włączeniu do aparatu połączy go ze strażą i w ten sposób będzie mógł dać znać, czy potrzebna jest pomoc, czy też pożar jest mniejszy.

— Czy inne miasta w Polsce mają automatyczną sygnalizację?

— Owszem... Automatyczną sygnalizację pożarową ma Poznań, Kraków i Bydgoszcz...

— Kto poniesie kosztą związane z zaprowadzeniem u nas tej inowacji?

— My t. zn. straż ogniowa, pozatem do pokrycia kosztów przyczynią się magi straż i towarzystwa ubezpieczeniowe.

Bohater Studzieńca... sędzią?

Stefan Grochal, znakomity „wychowawca”, znalazł się na liście ławników sądu pracy.

Z Warszawy donosi (S):
Proces „wychowawców” ze Studzieńca, który skończył się niedawno, a odsłonił przed opinią społeczną potworne wprost sceny znęcania się nad nieszczęśliwymi dziećmi, w dniu wczorajszym odezwał się dość pikantnym echem. Na jaw wyszedł pewien szczegół, który rzuca ponure światło na stosunki panujące w niektórych organizacjach zawodowych i społecznych.

Otóż w dniu wczorajszym odbywało się zaprzysiężenie sędziów pracy w Warszawie i podczas zaprzysiężenia okazało się, że na drugim miejscu listy prac-

owników znajdował się głośny „pedagog” ze Studzieńca, Stefan Grochal.

Rzecz prosta, „sędzia” Grochal nie mógł przybyć na zaprzysiężenie siedzi bowiem w więzieniu skazany wyrokiem sądu okręgowego, za katowanie wychowanków Studzieńca, na 3 lata.

Zdumiewającym jest, że taki człowiek mógł znaleźć się na liście sędziów pracy, wysunięty przez jakąś organizację zawodową. Zdumiewające jest też, że listę tę zatwierdziły wszystkie instancje już wówczas gdy na Grochalu ciążyło oskarżenie studzieńskie.

Ideale młodzieży współczesnej.

Niezwykle charakterystyczne wyniki ankiety, przeprowadzonej wśród uczniów szkół zawodowych.

Bohater wojskowy jest ich ideałem, podróże-marzeniem, lektura-odpoczynkiem

Szkolnictwo zawodowe w Polsce ma przed sobą kolosalne pole działania w kierunku przygotowania do walki życiowej młodego pokolenia. Z tego też względu zainteresowanie szkołą zawodową i jej programem nauczania jest bardzo poważne.

Celem scharakteryzowania materiału ludzkiego, jakim rozporządzają obecnie szkoły zawodowe, a tem samem znaleźć dla nich program, towarzystwo patronatu nad polską młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową przeprowadziła ankietę w 8 szkołach zawodowych męskich (6 chrześcijańskich i 2 żydowskich).

Ankieta ta miała na celu poznanie stanu fizycznego i uzdolnień do nauki oraz pracy zawodowej młodzieży szkół zawodowych.

Badania, które dały wyniki niezmiernie ciekawe, a pod niektórymi względami wręcz sensacyjne, objęły około 1500 uczniów w wieku od lat 14 do 20, szkół warszawskich i łódzkich. Chrześcijan w liczbie tej było 78 proc. i żydów 22 proc. Wśród badanych było najwięcej metalowców, następnie szli krawcy, elektrycy, monterzy, zecerzy i maszyniści. Na wybór zawodu, związanego z metalurgią wśród obecnego młodego pokolenia ma wpływ po części spodziewana korzyść

materiałna, w znacznej jednak mierze dażenie do tkwi w psychice współczesnej młodzieży — w instynkcie do tworzenia — stąd ogromne zamilowanie do nauki przedmiotów praktycznych (technologia, fizyka, geometria) i pewne zaniedbanie nauk ogólnokształcących.

Na zapytanie, jaki jest najulubieńszy przedmiot nauki uczniów — 26 proc. polaków i 41 proc. żydów wskazało technologię 20 proc. polaków i 27 proc. żydów — fizykę, 12 proc. polaków i 22 proc. żydów — geometrię, 16 proc. polaków i 7 proc. żydów — matematykę.

Język polski jako najulubieńszy przedmiot wskazało 25 proc. polaków i 60 proc. żydów, religię 8 proc. polaków i 4 proc. żydów, krajoznawstwo 10 proc. uczniów wszystkich wogóle.

Jeśli chodzi o upodobania intelektualne młodzieży szkół zawodowych, okazało się, iż z pośród 1500 badanych uczniów dzieła Sienkiewicza znało — 852 Mickiewicza — 118, Żeromskiego — 56, Remonta — 36, Bolesława Prusa — 29, Rodziewiczówny — 24 Juliusza Słowackiego — 12.

Z pisarzy cudzoziemskich, dzieła Verne'a — 63 uczniów, Jacka Londona — 51 Dumasa — 39, Fenimora Coopera — 35, Defoe — 26, Wiktora Hugo — 23, Karla May'a — 13, Kellermana — 10 i Knu-

ta Hamsuna — 9 uczniów.

Na pytanie, do kogo chcieliby uczniowie być podobni, na pierwszym miejscu posuwiono bohatera wojskowego — 472 uczniów, później przemysłowca — 228, lotnika — 84, wynalazcy — 80, działacza społecznego — 45, powieściopisarza — 19, urzędnika państwowego — 15, filmowca — 13, sportowca — 12, marynarza — 3, szofera — 1, kolejarza — 1, artystę dramatycznego — 1.

Niektórzy uczniowie wymienili z nazwiska osobę, do której chcieliby być podobni. Z pośród nieżyjących, jako wzór postawiło Kościuszkę — 97 uczniów, ks. Poniańskiego — 75, Sowińskiego — 14 Czarneckiego — 11, Sobieskiego — 10.

Z pośród bohaterów powieściowych najwięcej zwolenników miał Skrzetuski — 22, Wołodyjowski — 21, Kmicic — 8.

Z pośród żyjących wymieniono nazwiska: marszałka Piłsudskiego — 82, kpt Orlińskiego — 46, prof. Bartla — 3, Ossendowskiego — 2, generała Hallera — 2 i Bogusława Hersego — 2.

Z osobistości niepolских wymieniono: Napoleona — 18, Stephensona — 10, Forda — 48, Edisona — 17, Lindberga — 6, Taylora — 5, Marconiego — 3, Nungesera 2 i Rudolfa Valentino — 2.

Następne pytanie ankiety brzmiało: „Co robisz w wolnych od zajęć chwilach?”

929 odpowiedziało — „czytam”, 343 — oświadczyło — „zajmuję się sportem”, 167 — „spaceruję”, 59 — „uczę się”, 46 — „gram w szachy”, 31 — pomaga rodzicom, 29 — chodzi do kina, 2 — goni gołębie i zbija baki.

Na pytanie: „Co zrobiłbyś, gdybyś miał pieniądze?” odpowiedzi były niezmiernie charakterystyczne i ciekawe. 303 odpowiedziało — „Podróżowałbym”, 297 — „Założyłbym przedsiębiorstwo przemysłowe”.

Wśród odpowiedzi ankiety zwraca uwagę jeszcze jedna rzecz, niezmiernie ważna. Mianowicie 50 proc. uczniów stwierdziło, iż pragnęłoby poświęcić się innemu zawodowi, aniżeli temu, jaki zaczęło studiować w szkole.

Ankieta powyższa ma bardzo poważne znaczenie, niewątpliwie też wyzyskana będzie przez odpowiednie czynniki naukowe, którym dobrze i rozwój szkoły zawodowej i zawodowe wykształcenie młodzieży leży na sercu.

Nagroda literacka m. Łodzi

przyznana będzie w połowie kwietnia.

W związku z przypadającym w połowie kwietnia statutowym terminem przyznania nagrody literackiej m. Łodzi na r. 1929, prowadzone są już w magistracie prace wstępne, związane przedewszystkiem z ustaleniem listy członków jury na rok bieżący.

W skład trzynastu przewidzianych w par. 3 statutu członków kolegium sędziowskiego wchodzi z urzędu pp. prezydent Ziemiecki i prezes rady miejskiej — inż. Holcgreber, a następnie dwaj delegaci rady miejskiej w osobach wybranych już na b. r. pp. senatora Posnera i ławnika Smolika.

Poza tem zgłosiły dotychczas swych delegatów następujące instytucje: polska

akademia umiejętności — dr. Józef Kalenbach, senat akademicki uniwersytetu w Poznaniu — dr. Tadeusz Grabowski, polski klub literacki (PEN — Club) — p. Wacław Rogowicz Two literatów i dzien-nikarzy w Warszawie — p. J. Ejsmond, związek zawodowy literatów polskich w Warszawie p. W. Rzymowski, kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi p. kurator dr. Ryniewicz.

Nie zgłosiły jeszcze delegatów do jury: senaty akademickie uniwersytetów w Warszawie i Krakowie oraz syndykat dziennikarzy polskich w Łodzi.

Posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Łodzi na r. 1929 odbędzie się ok. 15 kwietnia rb.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)
przeprowadził się na
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. i piątko,
tel. 64-21 przyjmuje od 12.30 do 2-0

Dziś i dni następnych:

Film stanowiący chlube
polskiej produkcji
Stefana ŻEROMSKIEGO

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Ponad śnieg

Dramat serc. — Tragiczny konflikt namiętnej miłości i poczucia obowiązku.

Główne osoby dramatu:

WIKO... **Mieczysław Cybulski**
IRENA... **Zofia Koreywo**
HELENA... **Zorika Szymańska**

JOACHIM... **Stefan Jaracz**
RUDOMSKA... **Stanisława Wysocka**
ŚWIATOBÓR... **Karol Benda** i inni.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godzinie 4.30.

Wyjaśnienia prawne.

Jak wierzyciel może zabezpieczyć swe pretensje w razie zgubienia weksłu?

Z chwilą gdy wierzyciel z weksłu gubi dokument wekslowy, powstaje następujące niebezpieczeństwo. Znalazca weksłu może sciągnąć od wystawcy sumę dłużną. Sytuacji tej prawodawca polski zapobiega w art. 94 ustawy wekslowej z 1924 r. W myśl zacytowanego artykułu przewidziane jest specjalnie t. zw. postępowanie amortyzacyjne. Otóż ten komu weksel zaginie może żądać od sądu pokoju w miejscu płatności weksłu uznania zaginionego weksłu za umorzony. Sąd po otrzymaniu wniosku zawiadomienia dłużników wekslowych o wdrożeniu postępowania i ogłasza w piśmie, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych wezwanie, aby posiadacz weksłu zaginionego zgłosił się w ciągu 60 dni i okazał sądowi weksel.

Jeżeli w ciągu 60 dni nikt się nie zgłosi z weksłem sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony. Jeżeli natomiast posiadacz weksłu zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd zaniecha dalszego postępowania po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu weksłu żądającemu umorzenia. Po dokonaniu czynności okazania weksłu wierzycielowi sąd przerywa dalsze postępowanie amortyzacyjne i teraz dopiero wierzyciel wystąpić musi przeciw posiadaczowi zagubionego weksłu z procesem o ustalenie własności weksłu. Wszystkie osoby na weksłu podpisane z chwilą otrzymania zawiadomienia o wdrożeniu postępowania o umorzenie weksłu, o ile płacą z tego weksłu czynią to na własne ryzyko, wolno im jednak sumę wekslową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności ze skutkiem uwalniającym od zobowiązania.

Jakie pretensje muszą być zaspakajane przez firmę, której sąd udzieli III wyroku odroczenia wypłat i ustanowił nadzór sądowy?

Weźmy przykład. Sąd handlowy udzielił wyrokowi firmie X. odroczenia wypłat. Z tą chwilą przeciwko firmie X. wierzyciele jej nie mogą dokonywać egzekucji na majątku tejże firmy. Istnieje jednakże pewna kategoria zobowiązań, na które odroczenie wypłat nie rozciąga się.

W myśl art 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu upadłości z grudnia 1927 r. odroczenie wypłat nie rozciąga się na: 1) należności z zobowiązań zaciągniętych po wyrzeczeniu odroczenia wypłat; 2) na koszty postępowania zapobiegawczego; 3) na zwyczajne podatki skarbowe i komunalne; 4) na należności z tytułu umów najmu pracy, oraz związane z nią opłaty na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych; 5) na alimenty wszelkiego rodzaju; 6) na należności zabezpieczone zastawem ruchomym; 7) na odsetki od należności hipotecznych; 8) na przedmioty ruchome, do których jest przywiązany przywilej sprzedawcy względnie ceny, umówionej za ten przedmiot.

Jak z powyższego wynika, firma, która uzyskała odroczenie wypłat obo-

CASINO

Dziś i dni następnych!

Szlagierowy film, w którym grzeszna namiętność kobiety żąda złota, szal spekulacji giełdowych, krucieżstwo i miłość, tańczą koszmarną sarabandę

PIENIĄDZ

W roli głównej nie-amowita w swej zagadkowej urodzie

Brygida HELM

oraz gwiazda kabaretów paryskich **IVETTE GUILBERT**

i niezrównany **ALFRED ABEL**

Wstrząsający swym realizmem gwóźdź sezonu osnuty według słynnej powieści **EMILA ZOLI.**

Muzyka pod dyr. **L. KANTORA.** Początek o godz. 4.30.

Nie było nadużyć w Tuszynie.

Wyniki dochodzenia, przeprowadzonego przez władze nadzorcze.

W swoim czasie delegacja grona obywateli m. Tuszyna z posłem A. Szczerkowskim na czele zgłosiła się do p. wojewody Jaszczolta, przedstawiając fatalny stan gospodarki m. Tuszyna, oraz oskarżyła przedstawicieli m. Tuszyna, że ci popełnili cały szereg nadużyć.

Jak się obecnie dowiadujemy decyzyjną p. wojewody Jaszczolta zarządzenie zostało dochodzenie, a rezultat śledztwa został w dniu 5 marca r. b. ogłoszony p. posłowi Szczerkowskiemu.

Przeprowadzone przez starostę na powiat łódzki, na skutek zgłoszonych skarg do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi dochodzenie ustaliło, że zarzuty czynione przez skarżących nie znajdują potwierdzenia, wobec czego p. wojewoda Jaszczolt zgodnie z wnioskami: wydziału powiatowego nie znalazł podstawy do wydania w drodze nadzoru jakichkolwiek zarządzeń.

Żądania delegacji o zarządzanie powtórnego dochodzenia p. wojewoda Jaszczolt nie uwzględnił, ponieważ w złożonym na piśmie nowym memorjale, podpisanym w imieniu delegacji przez Józefa Filipskiego, żadnych nowych zarzutów nie przytoczono, lecz podano w odpisie

wiązana jest płacić podatki bieżące, pensje całego personelu itp. należności uprzywilejowane, które skutkiem trudności płatniczych danej firmy uszczerbku ponieść nie mogą.

K. KL.

Luna.

Dwa obrazy.

Bogaty program kino-teatru Luna składa się z dwu obrazów, jednym jest „Mogila wśród lodowców” — drugim „Dzikus w pyjamie” z Olive Borden. Pierwszy z tych filmów ilustruje bohaterką walkę człowieka, dążącego do wydrzeń tajemnic wrogo dlań usposobionej przyrody na biegunie północnym. Pełne bohaterstwa zmagania bezimiennych bohaterów wśród wiecznych lodów, walka z polarnym zimnem, polowanie na dzikie zwierzęta — wszystko to dla umiłowanej nauki. Film godzin ze wszechmiar obejrzenia ze względu na niezmiernie interesujące zdjęcia miejsc, w których nigdy normalnie noga ludzka nie powstała.

Dla kontrastu prawdopodobnie wyświetla „Luna” drugi film z krainy przedludnionej, dając widzowi miłą rozrywkę w postaci lekkiej komedii pełnej zabawnych sytuacji o żywym tempie i wysmienitej grze z czarującą gwiazdą ekranu Olive Borden, która urodą swą zdolną jest porwać widzów tak jak porwała swego dobrego partnera.

Ilustracja muzyczna pod kierunkiem p. Teodora Rydera jest doskonała.

Podania na wóz

winogron, owoców, orzechów i migdałów.

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi przyjmuje podania na kontyngenty przywozowe z Włoch z terminem ważności od dnia 1 marca do 30 kwietnia r. b. na następujące artykuły: winogrona świeże, owoce suszone, orzechy i migdały, konserwy pomarańcze, konserwy rybne w hermetycznym opakowaniu, kwiaty, liście i wyroby z nich, tkaniny jedwabne, bawełniane i półjedwabne.

Wymienione kontyngenty obowiązująć będą tylko w podanym wyżej terminie i przedłużone nie będą.

Ślub hr. Zamoyskiego z infantką hiszpańską Izabella.

Madryt, 6 marca.

W sobotę w kaplicy w pałacu królewskim odheda się zaślubiny infantki Izabelli Alforsyny córki zmarłej siostry królewskiej infantki Mercedes, z hr. Zamoyskim. Król i królowa będą świadkami ceremonii, która ze względu na żalobę panującą na dworze odbędzie się z jaknajwiększą prostotą w najściślejszym gronie.

Po obrzędach zaślubin odbędzie się śniadanie w gronie najbliższej rodziny, poczem nowozaślubieni odjadą do zamku Villamanrique pod Sevilla, gdzie spędzą miodowe miesiące. Stamtąd młoda para uda się do Polski, gdzie osiadzie na stałe.

„Awantura Arabska“.

wkrótce w kinie „Luna“.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja ukochana żona, nasza droga matka, teściowa, babka i siostra

b. p. JENTA SOBOL (ur. Landau)

przeżywszy lat 80.

Wyprowadzenie drogi nam zwiek z domu żaloby przy ul. Gdańskiej 20 nastąpi dziś w czwartek, dnia 7 marca 1929 r. o godz. 12-ej w pop. o czym zawiadomienia została w n. butulonym żalu

Stroskana Rodzina

P. Dewey o rynku pieniężnym. Lepiej posługiwać się starą maszyną i zostawić pieniądze jako kapitał obrotowy.

Pismo nasze przyniosło w depešach z Warszawy natychmiast po ukazaniu się ostatniego sprawozdania doradcy Dewey'a najogólniejsze informacje o jego poglądach.

Poniżej streszczamy obszerniej dział, omawiający stan kredytu krótkoterminowego, któremu — wobec aktualnego charakteru zagadnienia — doradca poświęcił znaczną część swych uwag (13 stron).

Suma udzielonego kredytu krótkoterminowego podczas roku 1928 wzrosła szybko, dochodząc na 30 września do 2691 milionów (dyskonto, ówarty kred., pożyczki terminowe). Zasadniczą i najszybciej rozwijającą się formą jest dyskonto weksli. Materiał dyskontowy w Polsce składa się przeważnie z **weksli towarowych**, wystawianych zwyczajnie przez kupców dla sfinansowania obrotu towarowego ale również i z **weksli handlowych**, wypuszczanych przez przemysłowców i rolników dla uzyskania kapitału obrotowego bez równoczesnej tranzakcji kapna.

Charakterystycznym znamieniem okresu jest **wzmocniony obieg weksli długoterminowych**. Tendencja ta najpierw ujawniła się we **wiółkniectwie**, a potem przeniosła się dalej. Gdy zapasy kapitału obrotowego poczęły się kurczyć podjęto kontrakcję ze strony przemysłu przy poparciu Banku Polskiego i min. skarbu.

Dynamika rozwoju kredytów krótkoterminowych jest szybsza od rozwoju wkładów. Podczas gdy całkowita ilość kred. krótkoterminowych wzrosła w ciągu 9 miesięcy o 742,5 milionów zł., wkłady w bankach i instytucjach finansowych podniosły się tylko o 544,8 milionów. **Powstawanie nowego kapitału obrotowego, gromadzonego przez krajowe instytucje fin. nie dotrzymuje kroku wzrostowi produkcji i nie zaspakaja za-**

potrzebowania rynkowego.

Szybszy rozwój kredytów aniżeli depozytów umożliwiony został przez wielki **wzrost krótkoterminowych kredytów za granicznych**. Głównymi formami dopływu tych kredytów były kredyty towarowe, udzielane importerom, pożyczki prywatne i pożyczki otrzymane przez banki. Kredyt towarowy jest cyfrowo nieuchwytny. Znaczna część importu odbywa się za tym kredytem. **Tego rodzaju kredyt jest najsilniejszym środkiem konkurencyjnym stosowanym przez przemysłowców krajów o niższej stopie dyskontowej.**

Kredyty gotówkowe dla firm i banków odgrywają również wielką rolę. Największa suma przypada na spółki akcyjne; wedle przytoczonej, niestety przestarzałej cyfry na koniec 1927, spółki akc. były wnie zagranicy 560 milj. — Zadłużenie banków netto względnie zagranicy wynosiło na 30 września 288,3 miliony złotych.

Badając szczegółowo rozwój poszczególnych form kredytu i wzajemny stosunek kredytu krótko i długoterminowego stwierdza doradca: **Różnica między ilością poszczególnego rodzaju kredytów przed wojną i obecnie występuje przy wszystkich kategoriach ale najsilniej przy kredycie długoterminowym, który przed wojną głównie szedł na potrzeby rolników. Związek między kredytem krótkoterminowym a długoterminowym jest bardzo ścisły i należy przypuszczać, że kredyt krótkoterminowy będzie tak długo kosztowny jak długo istnieje silne zapotrzebowanie kredytu długoterminowego.**

Omawiając poszczególne źródła kredytów — stwierdza doradca **wzmocnienie pozycji banków prywatnych**. Jedną z korzystnych cech rozwoju jest wzrost najbardziej płynnej pozycji w ich bilansie — dyskonta. Stosunek dyskonta do redyskonta w Banku Polskim uległ polepszeniu, spadając z 50 na 37 procent.

Po omówieniu specjalnej działalności Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku

Rolnego i Banku Polskiego, przechodzi doradca do bardziej ogólnych wywodów. Wywody te są następujące.

Wielkie kapitały zniszczone zostały w Polsce podczas wojny, a nieuregulowane stosunki finansowe przez następnych kilka lat zmniejszyły zapasy kapitału obrotowego, oszczędnościowego i inwestycyjnego. Obecnie uwaga powinna być ugruntowana na jak najlepsze zużycie pozostałego kapitału. W obecnym momencie wydaje się, że **zapas płynnego kapitału krajowego został ponad właściwą miarę zużyty na inwestycje pozostawiając zbyt małą ilość na potrzeby obrotowe**. Sytuacja obecna nie zaszła tak daleko iżby mogła być niebezpieczna i może być częściowo opanowana przez instytucje kred. publiczne i prywatne, niemniej jednak następstwem tego jest **drożyzna kredytu krótkoterminowego, zmniejszenie dochodów, wzrost cen i pozostawienie kraju jako całości otworem dla obcego współzawodnictwa**.

Nigdy nie będzie zbyteczne oddziaływanie na przemysłowców i tych wszystkich którzy kierują wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwami **aby z większą uwagą zastanawiali się nad każdym wydatkiem, który pomniejsza ich kapitał obrotowy**. Nowa maszyna będzie często wytwarzać towary taniej, niż stara, lecz jeżeli kapitału na zakup surowca, który ma być przerobiony przez maszynę musi się wypożyczać za wygórowane odsetki, korzyść osiągnięta z nowej maszyny zostanie straconą. W tym wypadku **może lepiej posługiwać się przez pewien czas starą maszyną i pozostawić sumę przeznaczoną na nową maszynę jako kapitał obrotowy przedsiębiorstwa**. Jeżeli przemysł przestanie wysilać się w kierunku rozwoju na zbyt szeroką skalę a wzamian za to będzie starał się odzyskać swoje zapasy kapitału obrotowego, to będzie to miało wielki wpływ na obniżenie odsetek kredytu krótkoterminowego, a tem samem przemysł stworzy dla siebie równocześnie możliwość lepszego współzawodnictwa z zagranicą.

Regulamin izby

będzie opracowany przez komisję
W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Geyera posiedzenie komisji regulaminowo-statutowej izby przemysłowo-handlowej.

Prezydium komisji ukonstytuowało się w sposób następujący: przewodniczącym został dr. M. Barciński, sekretarzem p. Mieczysław Hertz. Łącznikiem zaś między prezydium izby a komisją — dr. Józef Sachs.

Na wczorajszym posiedzeniu zapoznano się z regulaminem warszawskim i postanowiono przestudjować również regulaminy izb w Krakowie, Poznaniu i Lwowie.

Bilanse brutto

winny być złożone ministerstwu przemysłu i handlu oraz ministerstwu skarbu.

Centralny związek polskiego przemysłu wystąpił do ministerstwa skarbu i ministerstwa przemysłu i handlu, wskazując na to, że rozporządzenie prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 w art. 1 nakazuje wszystkim przedsiębiorstwom publicznym i prywatnym sporządzać bilanse brutto na 1 lipca 1928 r.

Z tego przepisu wynika, że bilanse brutto na 1 lipca 1928 r. muszą sporządzać również spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki firmowe oraz samodzielni przedsiębiorcy.

Według art. 10 powołanego rozporządzenia **przerachowane i nieprzerachowane bilanse brutto na dzień 1 lipca 1928 r. winny być złożone w ciągu 2 miesięcy ministerstwu przemysłu i handlu, ministerstwu skarbu oraz władzy skarbowej**.

Ponieważ według art. 9 i 13 właściwe ministerstwo może złożyć sprzeciw tylko przeciwko uchwałom walnego zgromadzenia spółek akcyjnych i komandytowych akcyjnych; wynikałoby przeto, że przedsiębiorstwa, nie będące spółkami akcyjnymi lub komandytowymi, nie mają potrzeby składać swego bilansu w ministerstwie przemysłu i handlu oraz w ministerstwie skarbu.

Ponieważ jednak art. 10 rozporządzenia nie jest dość wyraźny pod tym względem, centralny związek prosił o miarodajne wyjaśnienie, że **jedynie spółki akcyjne i komandytowo-akcyjne obowiązane są przedkładać bilanse ministerstwu skarbu i ministerstwu przemysłu, przemysłu i handlu**.

Jednocześnie centralny związek zaznaczył w swym wystąpieniu, że o wyjaśnieniu takim poinformuje swych członków.

W odpowiedzi na to wystąpienie centralnego związku ministerstwo skarbu zakomunikowało, iż zgodnie z art. 10 rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. o prarachowaniu bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych zarówno przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego składania sprawozdań jak i pozostałe nadsyłać winny prarachowane i nieprarachowane bilanse brutto na 1 lipca 1928 r. ministerstwu przemysłu i handlu ministerstwu skarbu oraz władzy skarbowej, właściwej pod względem wymiaru podatku dochodowego.

Jednakże, ponieważ bilanse przedsiębiorstw kategorii II, tj. nieobowiązanych do publicznego składania sprawozdań, mniej interesują ministerstwo skarbu, nie będzie ono w stosunku do nich wywierać nacisku na ścisłe przestrzeganie przepisu art. 10 powołanego rozporządzenia; w każdym razie winny one nadsyłać bilanse właściwej władzy skarbowej.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy York, 5 marca. Bawelna amerykańska loco 21.30. Otwarcie: marzec 20.80—3, maj 20.83—5, lipiec 20.30—3, październik 20.05. In. str. marzec 20.82, maj 20.84—5, lipiec 20.34—5, październik 20.11. II n. str. marzec 20.82—3, maj 20.87, lipiec 20.35—9, październik 20.14—16. Zamknięcie: marzec 21.05—8, kwiecień 21.03, maj 21.08—12, czerwiec 20.80, lipiec 20.59—63, sierpień 20.51, wrzesień 20.43, październik 20.35, listopad 20.38.

Liverpool, 5 marca. Bawelna amerykańska styczeń 10.46, luty 10.44, marzec 10.64, kwiecień 10.67, maj 10.73, czerwiec 10.70, lipiec 10.71, sierpień 10.65, wrzesień 10.58, październik 10.52, listopad 10.49, grudzień 10.49, loco 10.57.

Bawelna egipska: marzec 17.49, maj 18.03, lipiec 18.32, listopad 18.59, loco 18.35.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 6-go marca 1929 r.

CZEKI.

Belgia 123.79, Holandia 357.28, Londyn 43.27 i pół, Nowy York 8.90, Paryż 34.83 i trzy czwarte, Praga 26.41 i pół, Szwajcaria 171.52, Wiedeń 125.30, Włochy 46.71, Marka niemiecka 211.59.

AKCJE.

Bank Polski 177.—, 176.25, 177.—, Bank Zarobkowy 85.—, Łazy 8.—, Lilpop 36.25, Modrzewów 28.75, Ostrowieckie 105.—, 104.—, Rudzki 41.—, Starachowice 30.50, Zawiercie 13.—, Haberbusch 230.—, 232.—.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.
Pożyczka inwestycyjna 113.—, 113.25, 112.75 dolarówka 95.25, 95.50, 93.50, 5 proc. konwersyjna 67.—, 5 proc. konwersyjna kol. 59.—, kolejowa 102.50, 8 proc. Banku gosp. Krajowego 94.—, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.75, 50.—, 5 proc. m. Warszawy zł. 52.25, 8 proc. m. Warszawy zł. 69.75 69.—, 69.55, 8 proc. m. Łodzi 62.25, 62.—.

Ostrzeżenie.

Ponieważ niektóre sklepy spożywcze zaczęły ostatnio sprzedawać ser twarogowy własnego wyrobu, jako

„Ser Kremowy” Two. „ZDROWIE”

niebieskim ostrzegamy Szanowną Klientelę i zwracamy uwagę, że prawdziwy słynny

„Ser Kremowy, Tow. „ZDROWIE”

w BISKUPCU-POMORSKIM, bywa tylko w oryginalnym opakowaniu firmowym.

Z poważaniem

E. FORER, przedstaw. Tow. „ZDROWIE”, fabryka przetworów mlecznych w Biskupcu-Pomorskim.

DYREKCJA KONCERTÓW: ALFRED STRAUCH. TEL. 13-84.

== SALA FILHARMONJI ==

Czwartek, dnia 14 marca o godz. 8.30' wiecz.

15-ty KONCERT MISTRZOWSKI

Wykonawcy programu:

DYMITRY SMIRNOW

Znakomity śpiewak rosyjski

Lidja Smirnowa-Malcewa

Artystka scen zagranicznych.

W PROGRAMIE:

Bizet: Polawiacze pereł. **Boito:** Duet z op. „Mefisto”. **Wagner:** Duet z op. „Lohengrin”. **Mossorowski:** Duet z op. „Borys Godunow”. **Gilka:** Nie wódz mnie na pokuszenie. **Czajkowski:** Wielka scena z op. „Dama Pikowa” (po raz pierwszy w Łodzi). **Czajkowski:** Scena listu z op. „Eugeniusz Oniegin”. **Verdi:** Rigoletto.

Włoskie canzonetty oraz cały szereg pieśni i romansów po raz pierwszy wykonane przez Dymitra i Lidję Smirnowych.

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-ej oraz od 4-ej do 7-ej wiecz.

Modes Maison Nouvelle

Warszawa, Królewska 35.

Właścicielka przybywa w niedzielę dn. 10 b m. z dużym pokazem ostatn. kreacji i nowości Paryża.

Łódź, ul. Moniuszki 1 m. 12, tel. 484.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań. Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Ryńku
Piotrkowska 294, 22-89
 przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.
 Porada 4 zł.

Porada dentystryczna i wenerologiczna

dla chor. skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
3 ZŁOTE

Poradnia Wenerologiczna

LeKarzy-specjalistów Zawadzka 1.
 Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta. W niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
 Badanie krwi i wydzielin na tyfisy i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu **powrócił do Kraju**
 przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7 po poł. w niedziele od 10-1 pp **ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97**

Samodzielny BUCHALTER - KORESPONDENT

świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Łaskawe oferty sub: „Energiczny” do administracji „Republiki”.

UŻYWAJ GRANULKI RUSSYANA!



KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI
 FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Poważne przedsiębiorstwo POSZUKUJE

w centrum miasta dużego jasnego **lokalu**
 na biura i skład. Oferty pod „Lokal 7” do administracji „Republiki”

Na raty od 5 zł. tygodniowo!!

Garderobę męską, damską, b. wie, bieliznę wszelką, Kołdry, oraz różne towary.
 — Ceny konkurencyjne. —
 Jedyne najtańsze źródło zakupu
„DOM RAT”, Zawadzka 7.

11.25 Koszula zefirowa dobry gatunek	3.25 Krawat czysto jedwabny	3.90 Krawat z naj- droższych wy- sortowany	80 gr. Chusteczka duża batyst.	Od 1 zł. ręczniki
12.50 Koszula zefirowa kremowa i biała	14 reklamowych tanich dni A. SPODENKIEWICZ Piotrkowska 150 i Konstanyńska 26			3.50 Szelki gumowe bardzo mocne
14.50 Koszula popelino- wa w paseczki				4.50 Szelki taśmowe jedwabne
15.50 Koszula kolorowa najmniejszy wzór				1.30 Skarpetki niciane
45 Zł. Piześliczny smo- king (switr) damski	50 Zł. Pijama męska z pięk. wzor- zyst. materj.	Ustępstwo z wszelkich innych towarów	15% Ustępstwo z modnych toreb- bek damskich	58 Zł. Bonjurka z do- brego materj.

MASZYNY BLACHARSKIE
 wszelkich typów i wielkości
Prasy ekscentryczne i balansowe
 wszelkich typów i wielkości dostarcza **natychmiast, najtaniej** i na dogodnych warunkach
największy skład maszyn w Polsce
„WUGESKA”
 :: Dom Techniczno-Przemysłowy ::
Warszawa, Leszno 13
 TELEFONY: 303-31, 524-95
 Ilustr. Katal. bezpłatnie.



UDZIELAM lekcji stenografii polskiej
 systemem przyspieszonym w grupach i pojedynczo. Oferty sub „Młoda stenografistka do „Republiki”

Tylko 315.- zł. TYLKO
 w firmie „POLSKIE RADJO”
Inż. Krzyżanowski i S-ka
 Andrzeja № 4,
 otrzymasz kompletny aparat 3 lampowy wraz z lampami, baterią, akumulatorem, głośnikami, częściami i anteną.

RUTYNOWANY
 samodzielny korespondent polsko-niemiecki, biegle piszący na maszynie, z wieloletnią praktyką, pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty do adm. „Republiki” pod „Beel”

Zaginął weksel
 na sumę 200 zł., pl. 15 maja 1929 roku wystawca Ch. Reznik. Zdolbunowo, na zlecenie E. Wugmeister. Równe, żyrancki Setalana Sp. Akc. i A. Leibensohn. Weksel ten nieważniom
B. BERMANOWA.
 Zawadzka 4

Węglowej branży KUPIEC
 hurtownik posiadający plac z bocznica kolejową i kapitał poszukuje współniczkę (ka) kapitalistkę (y).
 Oferty do adm. „Republiki” pod „Zede”

Pierwszorządna polsko-niemiecka Korespondentka-stenotypistka
 ze znajomością francuskiego i angielskiego **zmieni posadę.**
 Łaskawe oferty pod „Łódź” do admin. „Republiki”

BANK poszukuje młodszych pracowników męczyzn.
 Oferty z referencjami pod „Z. J. do Administracji „Republiki”.

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw. Wewnętrznych
A. RYDEL, Cegielniana 19. Telefon 69-92
 Zajęcia w nowej grupie rozpoczynają się 10 marca. Zapisy codziennie od 10 rano do 8 wiecz.

Znakomite fabr. nowe maszyny do pisania **„ROYAL”** i **„FACIT”** a także partie okazjnych maszyn do pisania **„UNDERWOOD”** i **„REMINGTON” 12,** prawie nowe, są tylko u mnie do nabycia po cenach bezkonkurencyjnych.
ADOLF GOLDBERG,
 Piotrkowska 72. Telefon 37-54.

Dziś, w czwartek, dnia 7 marca r. b. w lokalu Klubu Towarzystwa przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska 73, odbędzie się **Towarzyska gra w lotto**
 Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.
 Początek o godz. 9-ej wieczór.
 O łaskawe przybycie prosi
 Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

Gabinety KOSMETYKI lekarskiej
 D-ra Marji Lewinsonowej Cegielniana 6, fr. 1 p. tel. 43-63

KURSY KOSMETYCZNE
 D-ra MARJI LEWINSONOWEJ, Cegielniana 6 front 1 p. — Zajęcia nowej grupy rozpoczynają się 15 marca. Informacje i zapisy codziennie od 2-4 pp.

W sobotę dnia 9-go marca 1929 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się **Towarzyska Gra w Lotto**
 dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.
 Zarząd Stowarzyszenia Komiiwojazerów Ł. O. H. P.

Ogłoszenie.
Magistrat m. Łodzi
 Wydział Przedsiębiorstw Miejskich w myśl § 11 Przepisów o eksploatacji drożek samochodowych w Łodzi, wzywa wszystkich właścicieli do rożek-samochodowych do złożenia w celu kontroli, w terminie do dnia 10 marca 1929 roku—Książek Zazaleń—
 Winni nieprzedłożenia w oznaczonym terminie wspomnianych — Książek — płacić będą kary, przewidziane w § 22 Przepisów, t. j. zł. 15,— za każdy poszczególny wypadek.
 Łódź, dnia 5 marca 1929 roku
 Wiceprezydent m. Łodzi
(—) St. Rapalski

Komisja likwidacyjna Towarzystwa wzaj. kredytu Łódzkich kupców i przemysłowców w. likw.
 prosi członków o przybycie na **ogólne zebranie** odbędzie się mające dnia 21 marca o g. 4 p. p. w mieszkaniu p. Ignacego Landau, Konstanyńska 39.
 W razie nieprzybycia statutu przewidzianej liczby osób, zebranie odbędzie się tego samego dnia o 6-ej wieczorem i będzie prawomocne bez względu na ilość zgłoszonych członków.
PORZĄDEK DZIENNY:
 Sprawozdanie z działalności Komisji likwidacyjnej i zatwierdzenie bilansów za 1928 rok oraz za czas od 1 stycznia 1929 do 20 marca r. b. t. j. do zakończenia likwidacji.

Stenotypistka polsko-francuska
 ze znajomością języków angielskiego i niemieckiego **poszukiwana**
 Oferty z referencjami składać w administr. „Republiki” sub. „S. P. F.”

Akwizytor-organizator
 o dużej inicjatywie, fachowiec w branży wydawn.-reklamowej, ustosunkowany w sferach handlowo-przemysłowych **otrzyma zaraz posadę**
 Pensja stała i prowizja, Osobiste zgłoszenia do Wywiadowni Handlowej K. Piechockiego, Piotrkowska 15, w godzinach 4.30-5.30

Dr. Solowiejczyk
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
 TEL. 44-92
 przyjmuje od 2-6 po poł i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 11-1.

25 WARSZTATÓW ANGIELSKICH
 mechaniczno-kaekich od 60-72” oraz wszelkie pomocnicze maszyny w śródmieściu od 1 kwietnia b. r.
do wynajęcia
 Oferty sub. „L. O. K.” do administracji „Republiki” 10

Dr. med Niewiażski
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych **przeprowadził się** na ul. Andrzeja 5
 Tel. 59-40
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-9.
 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktor Wołkowyski
 Cegielniana 25. Telefon 26-87
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych
 Leczenie lampą kwarcową.
 przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 4-8 w niedz. i święta 9-1

Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczn. NAWROT 2 tel. 79-89
 przyjmuje do 10 rano i od 4-8, dla pań spec. od 4-5, w niedz. od 11-2 pp. dla niezamężnych ceny lecznic

Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 20 marca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za nie wpłacone podatki:

- | | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Agater R., Raltera 21, maszyna do szycia, meble. | 44. Knoblow Sz. A., Zgierska 54, wzory malar skie, farby, gips, kreda. | 79. Szydłowska R., Nowomiejska 26, meble. | 115. Bacharjer S., Cmentarna 3, szafa, lustro. |
| 2. Aizen A., Zachodnia 16, meble. | 45. Klos J., Franciszkańska 51, 1500 butelek octu. | 80. Szpigel Ch., Rybna 9, 20 par spodni. | 116. Bożykowski J., Cmentarna 3, meble. |
| 3. Brauner M., Zgierska 16, szafa, tremo. | 46. Karo E., Ogrodowa 3, kredens, zegar. | 81. Szymkiewicz B., Podrzeczna 11, różne meble. | 117. Bożykowski D., Cmentarna 3, szafa. |
| 4. Bister L., Szkolna 10, 2 szafy. | 47. Kohn I., Pomorska 67, różne meble. | 82. Szeller P. W., Smugowa 12, biurko. | 118. Buzyn Sz., Konstancyńska 29, meble, zegar. |
| 5. Bornsztajn M., Aleksandryjska 2, lustro. | 48. Krakowska M., Pomorska 69, pianino, meble. | 83. Szpigelman M., Szkolna 22, kredens, tremo. | 119. Chmielewski E., Konstancyńska 30, meble, maszyna do szycia. |
| 6. Berek Ch., Wolborska 5, maszyna do szycia. | 49. Labanow M., Zgierska 111, meble. | 84. Sztajn Ch., Drewnowska 8, meble. | 120. Cymer J., Konstancyńska 22, swetry. |
| 7. Borowiecki A. D., Matejki 2, szafa. | 50. Lubochński M., Wolborska 28, meble. | 85. Szczygielski G., Aleksandrowska 34, żyrandol, lustro. | 121. Działowski M., Bazarne 7, kredens, leżanka. |
| 8. Błaszowski I., Młynarska 8, meble. | 51. Lejbowicz Ch., Zgierska 15, szafa, lustro, 2 kaldry, żyrandol. | 86. Stoikowski M., Kielma 41, meble. | 122. Dobrzyński D., Konstancyńska 17, meble. |
| 9. Brenzel Sz., Pomorska 11, meble. | 52. Lewkowskiej J., Zgierska 16, wieszak z lustrem, potefon. | 87. Sekowski H., Pomorska 25, szafy. | 123. Deutzman Z., Konstancyńska 30, meble. |
| 10. Brodaty M., Franciszkańska 15, meble. | 53. Lewkowicz I., Wolborska 10, maszyna do szycia. | 88. Sobochński M., Pomorska 28, maszyna do szycia, kasa, meble. | 124. Frenkel D., Konstancyńska 16, kredens, zegar. |
| 11. Bonbus Ch., Drewnowska 7, biurko amer. | 54. Lida E., Wschodnia 10, maszyna do szycia. | 89. Szwarc J., Nowomiejska 19, 2 wagi. | 125. Fiszman A. J., Konstancyńska 28, garderoba, biurko. |
| 12. Dajerman S., Konstancyńska 30, meble. | 55. Lewkowicz R., Pomorska 87, kredens, czokolada, szproty, herbata. | 90. Strykowski I., Konstancyńska 42, maszyna do szycia, meble. | 126. Griner I., Konstancyńska 68, meble. |
| 13. Działowski B., Aleksandryjska 4, szafa, 2 koldry. | 56. Mycznmacher M., Wolborska 28, maszyna do szycia. | 91. Storch J., Zgierska 56, meble. | 127. Gliksmann M., Wolborska 3, waga, kredens. |
| 14. Fajłowicz A., Gdańska 11, meble. | 57. Morgensztorn H., Podrzeczna 19, meble. | 92. Szlamowicz M., Pomorska 107, maszyna do szycia, meble. | 128. Glanc J., Konstancyńska 11/13, fortepian. |
| 15. Fiszler A., Długosza 43, maszyna. | 58. Markowicz M., Pleprzowa 6, meble. | 93. Sochaczewski S., Zgierska 15, meble, czekolada, bufet. | 129. Hiller Ch., Pomorska 93, meble. |
| 16. Grinbaum I., Zgierska 17, szafa. | 59. Morawski J., Smugowa 28, meble. | 94. Tomkin Ch., Dolna 9, maszyna do szycia, meble. | 130. Kaufman A., Aleksandryjska 18, meble. |
| 17. Goldberg G., Nowomiejska 15, lustro. | 60. Maroko M., Szkolna 25, meble. | 95. Weis B., Konstancyńska 12, meble. | 131. Lerner D., Konstancyńska 50, kredens, szafa, maka, mydło. |
| 18. Grynbaum N. B., Kościelna 3, meble. | 61. Majzels A. E., Wschodnia 4, meble. | 96. Wajnrajch A., Drewnowska 16, meble. | 132. Lebowicz Z., Zgierska 15, meble. |
| 19. Gutter S., Północna 6, różne trunki. | 62. Minc M., Aleksandrowska 14, meble, 2 koldry pluszowe. | 97. Wajnert M., Gdańska 5, meble. | 134. Majerczak M., Cereckiego 11, 2 rolwagi, szafa, stół. |
| 20. Gutman B., Konstancyńska 13, meble. | 63. Mittin L. i Góralski M., Pomorska 83/85, maszyna do pisania, urządzenie gabinetu. | 98. Witelson H., Wschodnia 18, swetry damskie. | 135. Milewska R., Konstancyńska 28, woda kolońska, kanapka, waga. |
| 21. Goldberg B., Pl. Wolności 10, meble, pafefon. | 64. Nasielski J., Zgierska 13, meble. | 99. Wajnert J., Wschodnia 2, 200 par skarpetek. | 136. Maneli A., Konstancyńska 30, meble. |
| 22. Grossman L., Konstancyńska 13, meble. | 65. Pozner E. M., Szkolna 10, kredens, zegar. | 100. Wiązowski B., Wschodnia 8, kasa ogniotrwała, meble. | 137. Ostrowiecki B., Starke 3/5, garderoba, zegar. |
| 23. Gross M., Nowomiejska 9, serwisy obiadowe, szklanki, lampy. | 66. Perliński I., N. Łagiewnicka 18, wino, szafa sklepowa, kanapa. | 101. Waldman Ch., Zgierska 38, garderoba, zegar. | 138. Openchajm M., Konstancyńska 3, meble. |
| 24. Golde M., Szkolna 16, meble. | 67. Perwin G., Wrzesińska 3, maszyna do szycia. | 102. Wysocki Ks., Wolborska 40, maszyna do szycia, meble. | 139. Reinsfeld G., Cmentarna 3, zegar. |
| 25. Grynball M., Stary Rynek 6, meble. | 68. Pok Ch. M., Nowomiejska 3, otomana, biurko. | 103. Witecki J., Brzeska 9, szafa i komoda. | 140. Rotkopf M., Zgierska 9, szafa. |
| 26. Gruszkowski D., Aleksandrowska 11, meble. | 69. Pulwermacher E., Brzezińska 3, lustro, garderoba. | 104. Wolman W., Podrzeczna 7, różne meble. | 141. Rudski B., Konstancyńska 40/42, biurko. |
| 27. Gross H., Nowomiejska 26, lampy, talerze. | 70. Parzenczewski H., Zgierska 36, różne meble. | 105. Wolf A. A., Aleksandrowska 91, pianino, stół, krzesła. | 142. Stepien R., Cmentarna 1, kredens. |
| 28. Hendeles B., Podrzeczna 10, tremo, kredens. | 71. Powodowska Ch., Pomorska 119, meble. | 106. Zarzewski A., Podrzeczna 10, pianino, różne meble, kasa ogniotrwała. | 143. Suchocki Sz., Zgierska 64, meble. |
| 29. Herszenberg L., Franciszkańska 30, lustro. | 72. Rajs M., Północna 21, maszyna do szycia, kredens. | 107. Zambrzycki E., Kwiatkowskiego 10, maszyna do szycia, szafa. | 144. Szweryn L., Cereckiego 9, meble. |
| 30. Hau I., Aleksandrowska 73, meble, maszyna do szycia. | 73. Rozent J., Podrzeczna 7, meble. | 108. Zycer Ch., Nowomiejska 31, 15 sztuk białego płótna. | 145. Sztarnfeld Ch., Konstancyńska 29, kredens. |
| 31. Jasiński T., Północna 36, fortepian, meble. | 74. Retelewski P., Franciszkańska 58, meble. | 109. Zarzewski Sz., Pomorska 3, meble. | 146. Sarnowski L., Łagiewnicka 66, lustro, szafa. |
| 32. Jasnowski A., Marysińska 59, meble. | 75. Rozent L., Nowomiejska 29, szpagat. | 110. Zaliszewski D., Wolborska 33, kredens. | 147. Tenter A., Aleksandrowska 2/4, meble. |
| 33. Jachnik R., Pomorska 185, meble, maszyna do szycia. | 76. Russak, Konstancyńska 30, meble. | 111. Zalcensztajn M., Podrzeczna 9, meble. | 148. Wilczkowski L., Gdańska 4, maszyna krawiecka, kredens. |
| 34. Karpp E., Pomorska 19, meble, obraz olejny. | 77. Rybak E., Kilińskiego 7, różne meble, biblioteka. | 112. Zajdenwurm M., Pomorska 163/165, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania. | 149. Wizner M., Konstancyńska 18, szafa, biurko. |
| 35. Kurys H., Nowomiejska 20, szafa. | 78. Rozenbaum Ch., Zgierska 3/5, 2 wagi. | 113. Zylberg Abr., Zgierska 9, bilard. | 150. Welner G., Konstancyńska 30, kredens, zegar. |
| 36. Krygier E., Bazarne 7, tremo, otomana. | | 114. Alter H., Cmentarna 1, szafa, lustro. | 151. Wasowicz R., Konstancyńska 46, szafy. |
| 37. Kuperberg W., Północna 23, meble. | | | 152. Zylbergberg A., Zgierska 9, bilard. |
| 38. Kurc M., Szkolna 8, kredens, zegar. | | | |
| 39. Krumholz B., Pl. Kościelny 4, meble. | | | |
| 40. Kohn J., Konstancyńska 18, meble, obraz. | | | |
| 41. Kowal M., Pomorska 4, 25 dywanów. | | | |
| 42. Kempieński J., Pomorska 107, szafy, tremo. | | | |

W dn. 21 marca 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- | | | | |
|---|---|---|---|
| 153. Alter M., Południowa 5, likiery różne. | 205. Reznik M., Nowo - Cegielniana 17, meble. | 254. Kowalski K., N. Targowa 9, lustro, kredens. | 301. Rozenberg B., Piotrkowska 103, kasa ogniotrwała. |
| 154. Aron J., 6-go Sierpnia 36, garderoba, zegar. | 206. Radzyner N. F., Południowa 20, szafy 2. | 255. Korentaler Z., Przędzalniana 26, meble, maszyna do szycia. | 302. Rosiński K., Narutowicza 8, 2 wagi, meble. |
| 155. Arensztajn M., Południowa 25, meble, samowar. | 207. Rotenberg J., Gdańska 31, meble. | 256. Karmiol SS-wie, Wschodnia 22, meble, maszyna do szycia. | 303. Rotenberg Ch., Cegielniana 19, meble. |
| 156. Angerstein St., Wólczńska 74, pomocnik kredensu. | 208. Richter Sz., Północna 4, 100 wader emalowanych. | 257. Krauskopf Ch. M., Kilińskiego 77, kredens, lustro. | 304. Rozenówna E., Juljusza 3, meble. |
| 157. Bortner M., Piotrkowska 117, meble. | 209. Rzepka M., Kilińskiego 89, 6 syfonów do wody sodowej, maszyna do szycia. | 258. Lewiński Ch., Piotrkowska 83, meble, zegar. | 305. Rozenblatowa M., Cegielniana 51, meble, 11 sztuk towaru. |
| 158. Birnbaum H., Zielona 28, meble. | 210. Szeer H., Kilińskiego 41, meble. | 259. Lillienfeld A., Traugutta 5, meble. | 306. Salomonowiczowa, Południowa 20, meble. |
| 159. Bromberg D., Narutowicza 56, szafa. | 211. Salomonowicz J., Południowa 20, szafa. | 260. Lehman A., Piotrkowska 79, meble, kasa ogniotrwała. | 307. Szachno L., Kilińskiego 86, pianino, meble. |
| 160. Brzeziński A., Lipowa 20, meble. | 212. Tyber L., Piotrkowska 49, maszyna do pisania. | 261. Lubochiński M., Piotrkowska 117, garderoba. | 308. Szydłowski H. L., Cegielniana 36, meble, pafefon. |
| 161. Brejtsztajn i Schlachtus, Cegielniana 12/17, meble. | 213. Weinstadt H. S., Kilińskiego 71, szafa, lustro. | 262. Lifszyc N., 6 Sierpnia 23, biurko, zegar. | 309. Serebryjski J., Południowa 25, meble. |
| 162. Blawat H., 28 p. Strzelców Kan. 27, pożyczony, kredens. | 214. Zec Z., Nowo - Cegielniana 37, meble, żyrandol. | 263. Lenkiński L., 6-go Sierpnia 1, szafa. | 310. Światłowski S., Kilińskiego 47, meble, pafefon. |
| 163. Buzyn Abr., Piotrkowska 6, meble. | 215. Pierchowski B., Targowa 12, meble. | 264. Lemberger D., Al. I Maja 21, meble, pafefon, maszyna do szycia. | 311. Szenholc A., Kamienna 6, meble. |
| 164. Bezdzicki J., Cegielniana 57, kredens. | 216. Firsz A., Wodny Rynek 13, owies, siano. | 265. Lasman S., Piotrkowska 54, pianino, meble. | 312. Stein H., Leszno 41, kasa ogniotrwała, meble, pianino. |
| 165. Bornsztajn I., Cegielniana 59, meble. | 217. Frenkel F., Tramwajowa 3, meble, maszyna do szycia. | 266. Lejzerowicz W., Południowa 9, meble. | 313. Szatan A. J., Kilińskiego 39, kredens. |
| 166. Blumenfeld M., Piotrkowska 18, różne meble, pafefon, radio. | 218. Fiszler F., Piotrkowska 112, pianino, meble. | 267. Lange J., Cegielniana 85, bieżniarka z lustrem. | 314. Sztajnberg M., Nawrot 13, meble, pianino. |
| 167. Bocheński Fr., Zachodnia 39, tremo, szafa. | 219. Grossman J., 6-go Sierpnia 76, meble. | 268. Lemberger M., Zakatna 17, garderoba z lustrem. | 315. Szwarcbard N., Piotrkowska 66, lustro. |
| 168. Bortner M., Piotrkowska 117, kredens. | 220. Gotlieb R., Piotrkowska 64, meble, zegar. | 269. Lewkowicz J., Narutowicza 7, 2 szt. towaru wełniany. | 316. Szajniak Sz., Wschodnia 29, meble. |
| 169. Berkenfeld D., Sienkiewicza 22, meble. | 221. Grossman Z., Cegielniana 71, stół i 2 obraz. | 270. Lemberger K., Al. I Maja 21, meble, zegar. | 317. Sztern D. N., Kilińskiego 60, meble, zegar. |
| 170. Braun J., Południowa 9, pianino, różne meble. | 222. Gostyński J. N., Cegielniana 22, pianino, meble, maszyna do szycia. | 271. Lichtenberg B., Sienkiewicza 9, kasa ogniotrwała. | 318. Szwarc A., Kilińskiego 73, meble. |
| 171. Buchbinder B., Zachodnia 31, meble. | 223. Gessner G., Kilińskiego 24, 2 kasy ogniotrwałe. | 272. Luniakowa O., Przejazd 2, meble, maszyna do pisania, pianino. | 319. Szyfman M., Narutowicza 74, kredens. |
| 172. Bittner O., Zielona 39, maszyna do szycia, meble. | 224. Grzelczak A., Rokicińska 127, meble, zegar. | 273. Lubina E., Zawadzka 23, meble. | 320. Szwonwald P., Cegielniana 66, lustro. |
| 173. Bernhart C., Zakatna 62, maszyna do pisania, bormaszyna. | 225. Goldberg H., Wierzbowa 6, meble. | 274. Lewin L., Zakatna 13, meble, kasa ogniotrwała. | 321. Sztajnbach J., Zawadzka 26, meble. |
| 174. Czudnowska B., Piotrkowska 79, tremo, kanapka, fotel. | 226. Gutman A., Żeromskiego 24, meble. | 275. Lewkowicz A., meble. | 322. Sztjlerowa E., Gdańska 66, maszyna do pisania, 50 fartuchów. |
| 175. Czapiuk Z., Cegielniana 61, szafa. | 227. Grajcer I., Wólczńska 21, meble, pianino. | 276. Mühle E., Leszno 3, kasa ogniotrwała. | 323. Sztajn H., Leszno 41, kasa ogniotrwała. |
| 176. Cederbaum Sz. M., Wschodnia 65, biblioteka, meble. | 228. Gotlieb Sz., Cegielniana 46, 100 paczek przedzy bawełn. | 277. Miller Wolf, Piotrkowska 92, meble, biurko. | 324. Szymańska E., Wschodnia 24, meble. |
| 177. Czegielman I., Południowa 28, szafa, biblioteka. | 229. Grynberg M. J., Al. I Maja 21, meble, zegar, biurko. | 278. Michałowicz A. P., N. Cegielniana 44, meble. | 325. Szarkman B., Al. I Maja 3, szafa. |
| 178. Chibański A., Zachodnia 42, garderoba. | 230. Grinblat J., Wschodnia 50, kredens. | 279. Melszajter Z., Kamienna 7, meble. | 326. Sztarkman J. M., Piotrkowska 39, meble, 10 sztuk towaru "Boston". |
| 179. Chukier M., Al. I Maja 45, radio, meble. | 231. Gotthelf A., Wschodnia 69, meble, zegar. | 280. Morgentaler Ch., Cegielniana 28, meble. | 327. Szwarc Ch., Wólczńska 61, meble, zegar. |
| 180. Chmiel J., Kilińskiego 105, meble, biurko. | 232. Hajman K., Targowa 19, toaleta. | 281. Meyerowa A., Andrzeja 54-56, meble, zegar. | 328. Szefer N., Wschodnia 29, meble. |
| 181. Chęciński L., Cegielniana 75, meble. | 233. Halpern E., N. Cegielniana 44, meble, zegar. | 282. Meyerowa A., Andrzeja 54-56, meble, obraz, maszyna do szycia. | 329. Stelka A. SS-wie, Zakatna 86, maszyna do pisania, prasa, 2 biurka, 2 szafki. |
| 182. Diamant M., Żeromskiego 67, 2 szafy. | 234. Heppner P., 6-go Sierpnia 20, 15 butelek soku cukierkowy, lustro, krzesła. | 283. Markusfeld W., Cegielniana 114, meble, zegar. | 330. Stolza B. SS-wie, Wysoka 8, meble. |
| 183. Endwajs A., Piotrkowska 60, kredens, krzesła. | 235. Hasylew B. I., Cegielniana 32, 40 butelek wódki, 40 but. wina, biurko, maszyna do pisania. | 284. Meyerowa A., Andrzeja 56, biurko, zegar, meble. | 331. Tuszynski M., Cegielniana 26, meble, zegar. |
| 184. Einhorn Fein i S-ka, Wysoka 9, kasa ogniotrwała, maszyna do pis. biurko. | 236. Berndt H., Targowa 17, 100 pilników. | 285. Majer R., Andrzeja 54, meble, maszyna do szycia, obraz. | 332. Tornberg E., Al. I Maja 75, meble. |
| 185. Frenkiel S., Al. Kościuszki 32, biurko, meble. | 237. Jakubowicz J. L., Piotrkowska 58, meble. | 286. Markusfeld W. i B., Cegielniana 114, pianino, szafa. | 333. Torenberg Sz., Zielona 30, zegar stojący. |
| 186. Master D., Al. I Maja 9, meble. | 238. Jeleń M., Żeromskiego 11, meble. | 287. Myśliwski D., Rokicińska 43, pianino, kredens. | 334. Tepler T., Wschodnia 74, kredens. |
| 187. Frenkel D. B., Kilińskiego 95, maszyna do pisania, biurka, szafy. | 239. Jedrzejewski, Andrzeja 17, 30 par butów. | 288. Mantaj E., Wileńska 9, meble. | 335. Taube A., Cegielniana 71, meble. |
| 188. Dembiński I., Kilińskiego 15, meble, gramofon z płytami. | 240. Jelnowicz S. M., Piramowicza 14, meble, fortepian. | 289. Neugoldberg B., Andrzeja 7, kredens. | 336. Tymanowski J., Kilińskiego 107, meble. |
| 189. Dawidowicz Sz., Piotrkowska 79, herbata, szproty, sok. | 241. Joskowicz Sz., Zachodnia 63, meble, maszyna do szycia, wanna. | 290. Neuman Ch., Zachodnia 30, garderoba. | 337. Tempel S., Narutowicza 5, meble, lodówka. |
| 190. Enziel A., Kilińskiego 86, szafa, kredens. | 242. Jarosz F., Pograniczna 53, meble, maszyna do szycia, waga stolowa. | 291. Ostrowski M., Narutowicza 22, waga stolowa, meble. | 338. Traube A., Zawadzka 17, meble, maszyna do szycia. |
| 191. Frenkel J., Al. I Maja 17, kredens. | 243. Jüngster J., Traugutta 14, kasa ogniotrwała, 2 maszyny do pisania, urzadz. biurowe. | 292. Ordynans Sz., Cegielniana 61, meble. | 339. Tarkowski H., Sienkiewicza 31, pianino, kasa ogniotrwała. |
| 192. Goldkorn U., Al. I Maja 45, lustro, szafa. | 244. Koziorowski S., Piotrkowska 112, 1000 żarówek. | 293. Piątkowski F., Piotrkowska 89, 15 palt męskich, 40 koszul męskich. | 340. Traube A., Zawadzka 17, meble. |
| 193. Goldwicz A., Kilińskiego 41, meble. | 245. Karwowska M., 6-go Sierpnia 10, meble. | 294. Pacewicz W., Kilińskiego 80, 2 krzesła. | 341. Wincigster C., Kilińskiego 40, meble, 5 obrazów. |
| 194. Goldszmidt H., Kilińskiego 12, meble. | 246. Kohn M., Cegielniana 41, meble. | 295. A. M., Al. Kościuszki, 22 kasa ogniotrwała, meble, pianino. | 342. Widawski H., Kilińskiego 35, szafa. |
| 195. Grzelczak W., Rokicińska 55, stół. | 247. Krotowski F., Cegielniana 64, meble, zegar. | 296. Pawlak M., Przędzalniana 38, meble, zegar. | 343. Wajzman G., Zielony Rynek 9, 3 beczki śledzi. |
| 196. Herszkowicz M., Zawadzka 9, szafa, biurka. | 248. Krumholz C., Kilińskiego 67, meble, lodownia. | 297. Rybojad I. D., Południowa 4, 20 paczek przedzy. | 344. Weiss Józef, Południowa 27, maszyna do robienia swetrów. |
| 197. Herszenbaum Chil, Kamienna 3, meble. | 249. Kahn J., N. Cegielniana 24, maszyna do pisania, kredens. | 298. Rozenblum M., Południowa 12, 40 mtr. gobeliny. | 345. Weiss H., Narutowicza 35, meble, fortepian. |
| 198. Herszlikowicz Sz., Kilińskiego 89, żyrandol, meble. | 250. Hentschel E. SS-wie, Wólczńska 19, fortepian, szafa. | 299. Reichert H., Wschodnia 50, meble. | 346. Widawski S., Pańska 9, meble, zegar. |
| 199. Hasylew I. A., Piotrkowska 27, koniaki. | 251. Kurc W., Kilińskiego 30, kredens. | 300. Raibenbach M., Al. I Maja 19, meble. | 347. Wajnrich A., Kilińskiego 33, maszyna do szycia, meble. |
| 200. Lichtenstein Sz., Południowa 34, szafy. | 252. Radoszczycka F., 6 Sierpnia 7, pianino, meble. | | 348. Wajnberg B., Cegielniana 69, meble. |
| 201. Lewin L., Zakatna 13, radio. | 253. Kon A. T., Narutowicza 22, kredens, zegar. | | 349. Wotczak J., Kilińskiego 85, meble. |
| 202. Melszpajns J., Kilińskiego 17, meble. | | | 350. Witlicki J., Żeromskiego 54, pianino. |
| 203. Makówka J., Rokicińska 20, 5 worków maki żytniej. | | | 351. Wilczyk G., Cegielniana 8, meble. |
| 204. Naszelski Ab., Al. I-go Maja 19, krzesła, szafy. | | | 352. Wajnberg F., Cegielniana 9, meble. |

(Dokończenie na stronie 12)

Przymusowe licytacje

W dniu 22 marca 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu.

(Dokoliczenie).

- 358. Cwilich M., Zamenhofs 15, lustro.
- 359. Dobrzyński J., Sz. Pabjanicka 28, 4 worki maki.
- 360. Goldstein I., Kilińskiego 151, meble, zegar.
- 361. Jakubowicz J., Radwańska 48, kredens.
- 362. Jamrozinski E., Kilińskiego 231, maszyna do szycia.
- 363. Kosinski J., Kilińskiego 156, meble.
- 364. Królikowski F., Kilińskiego 167, meble.
- 365. Kwiatkowski J., Kilińskiego 205, meble, maszyna do szycia.
- 366. Łazuchiewicz A., Kilińskiego 231, meble, maszyna do szycia.
- 367. Nadolski Władysław, Kilińskiego 229, meble.
- 368. Piotrowski B., Kilińskiego 105, szafa.
- 369. Rozmaryn R., Karola 8, 2 bufety.
- 370. Rutkowski Z., Karola 26, meble.
- 371. Silberszac L., Karola 8, Strykowski J., Karola 8.
- 372. Strykowski J., Karola 8, szafa.
- 373. Szychalski J., Piękna 17, meble.
- 374. Wislicki Sz., Karola 8, meble, maszyna do szycia.
- 375. Wester H., Kilińskiego 211, meble.
- 376. Weinberg N., Zamenhofs 11, meble.
- 377. Weinberg E., Karola 3, zegar.
- 378. Bartoszewski A., Napiórkowskiego 178, szafa.
- 379. Baranowski J., Napiórkowskiego 7, maszyna do krajanja papieru.
- 380. Baruch S., Piotrkowska 225, meble.
- 381. Brauer E., Wólczajska 196, tremo.
- 382. Bartniak J., Radwańska 49, 15 kg. mydła.
- 383. Browar Chemiczki Tow. Akc., Kilińskiego 121, maszyna do pisania.
- 384. Ciupa K., Rzgowska 100, meble.
- 385. Dittkowski A., Rzgowska 72, rower, maszyna do szycia, naczynia kuch.
- 386. Dawidowicz P., N. Zarzewska 7, meble.
- 387. Dędrzykowski W., Abramowskiego 26, meble, skrzypce.
- 388. Franciszkowska S., Grabowa 17, maszyna do szycia, meble.
- 389. Gonsberg Sz., Główna 65, meble.
- 390. Grudziński F., Rzgowska 70, maszyna do szycia, meble.
- 391. Górski K., Nowozarawska 20, meble.
- 392. Koss A., Przędzalniana 88, meble.
- 393. Kahne I. M., Kilińskiego 206, meble, maszyna do szycia.
- 394. Kaczmarek A., Śląska 56, szafa.
- 395. Kalinowski B., Rzgowska 93, 9 w. maki.
- 396. Klauze K., Targowa 57, biurko.
- 397. Kaliński M., Senatorska 25, meble.
- 398. Kleiman H., Słowiańska 17, maszyna do pisania, meble.
- 399. Klys Anna, Śląska 114, meble.
- 400. Meissner B-cia, Napiórkowskiego 92, meble.
- 401. Marciniak J., Rzgowska 96,96, meble.
- 402. Mysliborski D., i Z., Rokicińska 43, kredens.
- 403. Müller L., Piotrkowska 169, meble.
- 404. Malc M., N. Zarzewska 2, garderoba.
- 405. Michalski B., Grabowa 8, meble.
- 406. Nowicki K., Radwańska 19, pianino.
- 407. Oppenheim M., Piotrkowska 199, meble.
- 408. Parzenchewski M. i B., Kilińskiego 131, meble, paterfon.
- 409. Pietschman R., Wólczajska 262, meble.
- 410. Russak S., Rzgowska 181, meble.
- 411. Rutkowski S., Abramowskiego 31, meble.
- 412. Sobczyński L., Napiórkowskiego 9, meble.
- 413. Steigert G., Miedziana 20, waga, urząd. sklepu.
- 414. Szydłwach G., Rzgowska 123, meble, waga, urząd. sklepu.
- 415. Sikorski F., Sosnowa 7, meble.
- 416. Skurczyński S., Piotrkowska 291, 45 kg. cukru, 20 kg. maki.
- 417. Szulc O., Piotrkowska 309, 20 lampek elektrycznych.
- 418. Sobczyński K., Sz. Pabjanicka 27, meble.
- 419. Szmeller E., Kilińskiego 192, maszyna do pisania, biurko.
- 420. Tajtelbaum J., Kilińskiego 16, maszyna do szycia, meble, waga.
- 421. „Trak” Sp. z ogr. odpow., Rokicińska 53, 2 biurka, maszyna do pisania, różne deski.
- 422. Weinberg H., Rokicińska 47, meble, maszyna do szycia.
- 423. Wasiewicz N., Rzgowska 91, bufet, maszyna do szycia, mandolina, szafa.
- 424. Wojcieszko J., Napiórkowskiego 15, meble, zegar, 2 kołdry, 2 obrazki.
- 425. Rubin W., Sz. Pabjanicka 38, 2 szafy.
- 426. Wlazły E., Piękna 35, szafa.
- 427. Zalewski B., Sosnowa 8.
- 428. Zylberberg N., Sienkiewicza 74, meble, zegar, dywan.

Ostrożnie z wełną...
Prac wełniane ubrania również ostrożnie jak jedwab
Zabezpiecza się ich miękkość używając nowy rodzaj mydła które nie kurczy wełny



WEŁNĘ pod różnymi postaciami, a więc swetry, szale, pończochy wełniane, trykotowe i wełniane koszulki niezbędne przy sportach zimowych, a także kaszmirowe pyjamy w pastelowych kolorach należy prać z tą samą ostrożnością, a może nawet i większą, jak delikatną jedwabną bieliznę. Jedno jedyne zetknięcie z wodą gotującą niszczy raz na zawsze tego rodzaju rzeczy, — jedno jedyne nieostrożne pranie powoduje szorstkość i twardość wełny oraz kurczenie się jej... Tylko nowy system prania w Lux'ie jest racjonalnym i niezawodnym... bo miękkość i puszystość wełny zachować można do końca i po niezliczonych praniach... Jedynie Lux, usuwając doszczętnie brud, nie powoduje kurczenia się wełny. Pod żadnym pozorem nie wolno używać wody gorącej. Prac wełniane ubrania wyłącznie w Lux'ie a rezultaty będą zdumiewające.



PRÓBKA DARMO
KUPON. Do firmy Sunlight Spółka Akcyjna, Okazyjnia Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa. — Upras o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.
Imię i nazwisko
Adres
I.R.54 A (Urządza się o wyrażenie pisania.)

DR. MED. A. URYSON

chor. wewnętrzne spec. chor. zakaźna, kizetek i wątroby
Konstantynowska 20
tel. 35-85
przyjm. od 3-5 pp.
Lekarz-Dentysta

B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3-7

3 pokoje z kuchnią

i wygodami zamieszkać na plac.
Oferty sub. „Plac” do adm. „Republiki”

Tłumaczenia

we wszystkich językach
przepisywania
Tanie i szybko
Biuro: Piotrkowska Nr. 93, m. 9 front

Książki

wszelkiej treści: beletrystyka, encyklopedie, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach
KUPUJE Z. TUWIM,
Piotrkowska 17, II podwórze, prawa oficyna, I wejście, m. 35. 31-V

Laureatka

moskiewskiego konserwatorjum udziela lekcji gry fortepianowej.
Wschodnia 72

2 POKOJE przyległe do wynajęcia na kantor lub na mieszkanie dla pana, dobra gwarancja Przejazd 19.

SOLIDNEJ osobie wynajmę obszerny, umeblowany pokój na Piotrkowskiej. Oferty do „Republiki” sub „A. W.”

1 LUB 2 elegancko umeblowane pokoje frontowe, ze światłem elektrycznym, wygodka, obsługa i osobnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Gdańska 135, (róg Anny) II p. I. m. 6.

OBSZERNY pokój frontowy, przedpokój, I piętro oddam na biuro lub zakład. Zawadzka 29.

MIESZKANIE, 6 pokoi z kuchnią, w centrum miasta, nadające się na każdy interes, odstąpić. Oferty „Okazja”.

POKÓJ z wygodami na I-szem piętrze do wynajęcia od zaraz. Kraszewskiego 18, u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA pokój ładnie umeblowany w śródmieściu. Cena umiarkowana. Wiadomość Gdańska 101, m. 4.

PRZYJME pana na mieszkanie przy rodzinie. Zielona 46, front, 2-gie piętro, mieszki. 11.

DUŻY frontowy pokój oraz mniejszy ładnie umeblowane wynajmę solidnemu panu. Nowo - Cegielniana 12, m. 6.

Posady

WYKWALIFIKOWANA panią, izraelitka, skromnych wymagań, potrzebna do 6-letniego dziecka i gospodarstwa. Zgłosić się Al. I-go Maja 26, skład apteczny.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza. War szawa, Żółta 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalterji rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

BUCHALTERKA (żydówka) z długoletnią praktyką, znajomością korespondencji polsko - niemieckiej oraz wszelkich manipulacji biurowych, poszukuje posady. Zgłoszenia sub: „Uniwersytet”.

PANNA inteligentna, korepetytorka, izraelitka, do 8-letniego chłopca może się zgłosić. Cegielniana 55, m. 5.

POSZUKUJEMY od zaraz pierwszorzędnego czeladnika piekarskiego do ciasta białego. Piekarnia parowa B-ci Buchhoł, Leszno 58.

KOLORYT
BARWNIKI
DO DOMOWEGO FARBOWANIA WSZELKICH TKANIN

POTRZEBNA zdolna mankurzystka z kantor lub na mieszkanie dla pana, dobra gwarancja Przejazd 19.

BIURALISTKA z praktyką poszukuje posady. Warunki przystępne. „Zaraz”

FRYZJER damski przyjmie stała kodycję od zaraz. Oferty pod „Fryzjer”

POTRZEBNA ekspedientka do składu wedlin. Piotrkowska 71.

SŁUŻĄCA do gotowania i sprzątania do inteligentnego domu z dobrymi świadectwami poszukiwana. Zgłosić się od 9-11 r. i od 3-5. Goldkorn, Al. I-go Maja 9, m. 4.

POSZUKUJE wykwalifikowanego czło wieka do interesu na raty. Firma „Dom rat”. Zawadzka 7.

MŁODY człowiek potrzebny. Praktyka w manufakturze pożądana. Of. pod „J. K. 150” do adm. nin. pisma.

MŁODY człowiek reprezentacyjny może się zgłosić między 1-2 do biura „Polruch” Traugutta 4.

Nauka i wychowanie

LINGWISTKA udziela lekcji ściśle. Angielskiego i niemieckiego metoda porównawcza. Elaboryaty stylistyczne. Sub „Aurora”, adm „Republiki”.

GRY fortepianowej, lekcje, wzamian za angielski poszukiwane. Sub „Wymiana” adm. „Republiki”.

RUTYNOWANI nauczyciele specjalisci przedmiotów kursu gimnazjalnego udzielają lekcji. Pomoc do matury. Oprocowanie tematów i referatów. Zawadzka 21 Braun.

Rozmaite.

JESTES chory? Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątroby? Nerki? Pęcherz? Blednice? Cukrzyce? Artretyzm? Reumatyzm? Zwąpnienie żył? Uplawy? Hemoroidy? Chroniczna obstrukcja? Biegunki? Zimnice? Puchline? Astma? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzeżączka? Grype? Żądaj natychmiast nadesłania broszury: „Żoła lecznicze”. Tysiące cudownie uleczonych. Adres: Apteka, Liszki.

GARAŻ potrzebny od zaraz. Zgłoszenia sub „R. R.”.

POSZUKUJE się spółnika do przemysłowo - handlowego interesu z kapitałem od 20.000 do 25.000 zł, dla powiększenia takowego. Firma egzystuje od 5 lat. Oferty do niniejszego pisma pod „Korzystny”.

Zagubione dokum.

ZGUBILEM weksel na zł. 160, pl. 10. 2. wystawiony przez S. Frydlocha w Łodzi oraz weksel na zł. 150, pl. 10. 3., wystawiony przez Konrada Karo w Gruntowicach. Unieważniam te weksle i ostrzegam przed nabyciem takowych. Ojzer Bern, Zielona 51.

MOJESZ SEGAL, zam. przy ulicy Cegielnianej 53, zagubił pokwitowanie Nr. 28759 na 2 dol. wydane przez Elektro-wnie. FROMER Regina zgubiła paszport zagraniczny, wyd. przez Komisarjat Rządu w Łodzi.

CHAJA ROZENSZAJN zagubiła książeczkę ubezpieczeniową kasy chorych.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJE kupuję. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórze.

BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny go tówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123 w podwórze.

KUPIE używane biurko i szafę w dobrym stanie. Oferty sub „L. R.” do „Republiki”.

KARAKULOWE pałto piękne, nowe okazynie tanio sprzedam zaraz. Traugutta 6, Hotel Savoy, pokój 207 — portjer wskaza.

URZĄDZENIE sklepowe okazynie do sprzedania. Pinczewski, ul. Piotrkowska 81, w podwórze w sklepie. Wiadomość od 12-2 w pol.

SPRZEDAŻ okazynie zakupionej biżuterji. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórze.

ELEGANCKIE stary, kapa, ręczne filc okazynie do sprzedania. Kon. Nowomielska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście.

PIANINO krzyżowe, prawie nowe, okazynie zaraz do sprzedania. Targowa 32, front, mieszki. 17.

DENTYSTYCZNA bohrmaszyna i kościół używany kupię. Oferty „Amator”

DO SPRZEDAŻIA

samochód osobowy za 1000 zł. Obokżeć można Łomżyńska 14, Stolarska. 10

Lokale

POKÓJ lub 2, telefon do wynajęcia. Andrzejka 7, m. 8 front.

POKÓJ słoneczny umeblowany z telefonem na I p. do wynajęcia. Bardyna, Zielona 6. 7

LOKALU nadającego się na garaż poszukuje blisko placu Reymonta. Najmniejsze wymiary długości 7 mtr., szerokości bramy 2 i pół. Oferty sub „Zaraz”.

POKÓJ umeblowany o 2-óch oknach do wynajęcia. Główna 62, m. 77.